

Alimenty

skuteczna egzekucja

- ile będą wynosić natychmiastowe alimenty ■ jak otrzymać szybkie alimenty
- co się zmienia w Funduszu Alimentacyjnym ■ jak złożyć wniosek o świadczenia na dzieci

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Adres redakcji: 01-042 Warszawa, ul. Okopowa 58/72,
www.dziennik.pl, www.gazetaprawna.pl, www.forsal.pl

Autor: Michalina Topolewska

Redaktor merytoryczny: Maciej Weryński

Redaktor prowadzący: Mariusz Łukasik

Korekta: Mirosława Jasińska-Nowacka

Projekt graficzny okładki: Kinga Pisarczyk

DTP: Joanna Archacka

Biuro Obsługi Klienta: 01-042 Warszawa, ul. Okopowa 58/72,
tel. 22 761 31 27, 801 626 666, e-mail: bok@infor.pl

© Copyright by INFOR Biznes Sp. z o.o.

Wydanie I/2019, sierpień 2019 r.

ISBN: 978-83-66316-22-5

Druk: TINTA Zbigniew Szymański, Działdowo

Spis treści

Wstęp	5
Rozdział 1. Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego.....	6
Osoby uprawnione do świadczeń	6
Alimenty i ich egzekucja.....	10
Wysokość świadczeń	11
Kryterium dochodowe	14
Wniosek i dokumenty	26
Terminy składania wniosków	33
Wstrzymane i nienależne świadczenia	36
Rozdział 2. Natychmiastowe alimenty	40
Wysokość alimentów natychmiastowych.....	40
Pozew o natychmiastowe alimenty	43
Rozdział 3. Działania wobec dłużników alimentacyjnych	46
Postępowanie prowadzone przez gminę.....	46
Rejestry dłużników	50
Sankcje dla pracodawców	51
Rozdział 4. Alimenty a inne świadczenia na dzieci	53
Zasiłek rodzinny i dodatki	53
Becikowe	58
Rozdział 5. Wybrane orzecznictwo w sprawach o Fundusz Alimentacyjny.....	60
1. Otrzymanie alimentów skutkuje zwrotem świadczeń.....	60
2. Nie ma świadczenia, gdy matka z dziećmi przebywa w Wielkiej Brytanii.....	61
3. Rodzic bez świadczenia nawet gdy kryterium przekroczone o 49 groszy	63
4. Uгода w sprawie płacenia na utrzymanie rodziny pozwala uzyskać FA.....	64
5. Mąż rodzica nie zawsze należy do członków rodziny	65

6. Utrata dodatku aktywizacyjnego wpływa na dochód rodziny	66
7. Do dochodu liczą się wszystkie elementy wynagrodzenia.....	68
8. Szkolne stypendium nie należy do dochodów utraconych	69
9. Rodzic bez świadczenia, jeśli egzekucja alimentów jest zawieszona	70
10. Gdy matka jest opiekunem prawnym, jej dochody nie liczą się do kryterium.....	71
11. Bezskuteczną egzekucję alimentów nie zawsze potwierdzi komornik.....	72
12. Skończenie 25 lat przez członka rodziny wyklucza z jej składu	74
13. Gdy dziadkowie płacą alimenty za ojca, nie można przyznać świadczeń z FA	75
14. Egzekucja alimentów jest nieskuteczna również, gdy postępowanie prowadzi syndyk.....	77
15. Umorzenie zaległości czynszowych stanowi dochód rodziny	78

Wstęp

Już wkrótce zaczną obowiązywać ważne dla rodziców zmiany dotyczące alimentów. Jedną z nich jest wprowadzenie nowej formy – alimentów natychmiastowych, których zasądzanie ma rozwiązać problem toczących się miesiącami postępowań o ustalenie, jaką kwotę zobowiązany rodzic powinien płacić na utrzymanie dziecka wychowywanego samotnie przez drugie z rodziców. Osoba, pod której opieką znajduje się na co dzień dziecko, będzie więc miała wybór, w jaki sposób uzyskać alimenty. Jeśli zdecyduje się na skorzystanie z nowych przepisów, wystarczy, że złoży do sądu specjalny pozew, który zostanie rozpatrzony w uproszczonym – i przyspieszonym – trybie (ustalenie natychmiastowych alimentów nastąpi w ciągu 14 dni). Jednocześnie wysokość takich alimentów będzie określona z góry i rodzic nie będzie mógł domagać się w tej procedurze dowolnej kwoty.

Kolejna istotna zmiana czeka osoby, które mają wprowadzić ustalone alimenty, ale zobowiązany do ich płacenia rodzic uchyla się od tego obowiązku, a komornikowi nie udaje się od niego wyegzekwować należnych pieniędzy. Niestety, są to częste sytuacje, bo mimo wprowadzania coraz surowszych sankcji dla osób, które nie płacą na dzieci, ścigalność alimentów wciąż pozostaje na niskim poziomie. To właśnie dla rodziców, którzy nie mogą w praktyce uzyskać zasądzonych kwot, są przewidziane świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego, które mają zastępować alimenty. Ich przyznanie jest uzależnione od spełnienia kryterium dochodowego, które od lipca, kiedy to rodzice mogą składać wnioski o przyznanie pieniędzy na nowy okres świadczeniowy, wzrosło z 725 zł do 800 zł na członka rodziny. Dzięki tej podwyżce więcej osób borykających się z brakiem alimentów będzie mogło uzyskać pomoc państwa, które sfinansuje wypłatę pieniędzy na dzieci.

Rozdział 1.

Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego

Od 1 lipca ośrodki pomocy społecznej oraz inne gminne urzędy zaczęły przyjmować wnioski o przyznanie świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego (FA) na nowy okres świadczeniowy, który rozpoczyna się 1 października. Po raz pierwszy od kiedy fundusz zaczął obowiązywać, czyli od 2008 r. podjęta została decyzja o podniesieniu wysokości kryterium dochodowego, od którego zależy otrzymywanie pieniędzy na dzieci. Zamiast 725 zł na osobę w rodzinie będzie on wynosił 800 zł. Dzięki tej podwyżce więcej osób, które mają problemy z uzyskaniem alimentów od zobowiązanego do ich płacenia rodzica będzie mogło skorzystać z pomocy finansowej państwa. Co istotne, pod koniec kwietnia 2019 r. pojawił się projekt nowelizacji przepisów, który zakłada kolejną podwyżkę progu dochodowego w FA – do wysokości 900 zł na osobę w rodzinie. O ile ta ustawa zostanie uchwalona przez Sejm, to nastąpi ona od okresu świadczeniowego, który będzie się zaczynał 1 października 2020 r.

Osoby uprawnione do świadczeń

Świadczenia z FA przysługują osobie uprawnionej do alimentów. Co do zasady jest nią dziecko, przy czym jeśli nie ma skończonych 18 lat, to wówczas o ich przyznanie występuje jego przedstawiciel ustawowy, czyli rodzic (matka lub ojciec). Wnioskować o świadczenie może też opiekun prawny dziecka, jeśli taki został przez sąd dla niego ustanowiony. Samo dziecko może natomiast złożyć dokumenty o pieniądze z FA po osiągnięciu pełnoletności.

Świadczenia z FA należą się nie tylko osobom z polskim obywatelstwem, lecz również cudzoziemcom, jeżeli spełniają jeden z poniższych warunków:

- muszą pochodzić z kraju, który ma podpisaną z Polską umowę dwustronną o zabezpieczeniu społecznym,
- przebywają w Polsce na podstawie zezwolenia na pobyt stały, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE lub zezwolenia na pobyt czasowy,

- mieszkają w Polsce w związku z uzyskaniem statusu uchodźcy lub ochrony uzupełniającej.

Zarówno rodzice z obywatelstwem polskim, jak i obcokrajowcy mogą ubiegać się o świadczenia z funduszu, jeśli na okres ich przyznania mieszkają na terenie Polski. Gdyby więc wniosek o pieniądze chciała złożyć np. matka, która razem z dziećmi przebywa na co dzień za granicą, to wtedy nie zostaną one przyznane.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy będzie świadczenie, gdy opiekun prawny jest rodzicem zastępczym

Babcia jest opiekunem prawnym dziecka swojej córki. W związku z tym, że ojciec wnuka nie płaci alimentów, ma przyznane świadczenia z FA. Postanowieniem sądu została właśnie ustanowiona dla niego rodziną zastępczą spokrewnioną. Czy będzie mogła dalej otrzymywać pieniądze z funduszu?

NIE. Opiekun prawny dziecka, np. członek jego rodziny, może wnioskować o przyznanie świadczenia z FA, jednak w sytuacji, gdy jest jednocześnie dla niego rodzicem zastępczym, nie może otrzymywać wsparcia. Wynika to z tego, że umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej jest przesłanką, która uniemożliwia uzyskiwanie pieniędzy z funduszu. Dzieje się tak również w przypadku, gdy opiekun prawny i rodzic zastępczy nie są tą samą osobą, np. opiekunem jest ciocia, a rodzinę zastępczą dla dziecka tworzy jego babcia.

Dla uzyskania wsparcia z funduszu nie ma znaczenia stan cywilny osoby, która nie otrzymuje od zobowiązanego alimentów na dzieci. Tym samym o świadczenia może wnioskować rodzic, który samotnie wychowuje dzieci, oraz taki, który po rozstaniu z ich ojcem lub matką zawarł nowe małżeństwo z osobą niebędącą ich matką lub ojcem. Ma do nich prawo również osoba pozostająca w związku nieformalnym z nowym partnerem bądź partnerką i mająca z nim kolejne dziecko. Przeszkodą w otrzymaniu świadczenia nie jest również pozostawanie rodziców

w związku małżeńskim. Oczywiście osoba zobowiązana do płacenia alimentów nie jest w takich okolicznościach traktowana jako członek rodziny i jej dochody nie są liczone do kryterium.

Zgodnie z przepisami pieniądze z funduszu przysługują do momentu ukończenia przez dziecko 18 lat, przy czym dopuszczają jego dłuższe pobieranie – jeżeli dziecko uczy się w szkole lub w szkole wyższej. Pod tym pierwszym pojęciem rozumiana jest szkoła podstawowa, ponadpodstawowa lub artystyczna, w której realizowany jest obowiązek szkolny i nauki, a także młodzieżowy ośrodek socjoterapii, specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy, specjalny ośrodek wychowawczy dla dzieci i młodzieży wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy i wychowania oraz ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy. Z kolei szkołą wyższą jest uczelnia w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym lub kolegium pracowników służb społecznych. Wpływu na prawo do świadczeń nie ma to, czy studia odbywają się w trybie dziennym, wieczorowym czy zaocznym.

WAŻNE

Świadczenie z FA przysługuje również wtedy, gdy dziecko kontynuuje naukę w szkole policealnej lub pomaturalnej bądź innej szkole dla dorosłych, bo mieszczą się one w kategorii szkoły ponadpodstawowej i nie ma przepisu, który wykluczałby w ich przypadku przyznanie świadczenia.

Warto jednak pamiętać, że w przypadku kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletniości przepisy dodatkowo ograniczają okres otrzymywania świadczeń z FA do ukończenia przez dziecko 25 lat. Jeśli więc ktoś podejmuje np. drugi kierunków studiów po zakończeniu pierwszego, to po osiągnięciu wspomnianej granicy wieku nie może otrzymać pomocy z funduszu.

PRZYKŁAD

Pani Aleksandra w czerwcu kończy studia licencjackie. Po obronie pracy dyplomowej nie zamierza jednak kontynuować nauki na studiach magi-

sterskich. Dlatego chociaż ma przyznane świadczenia z FA, a nie skończyła jeszcze 25 lat, to straci prawo do pieniędzy, bo nie będzie spełniać warunku związanego z uczeniem się.

PRZYKŁAD

Pan Karol jest studentem. Będzie składał wniosek o przyznanie świadczeń z FA na okres świadczeniowy, który zacznie się 1 października. Mężczyzna w styczniu 2020 r. skończy 25 lat. Pomoc z funduszu będzie mu więc przysługiwać od 1 października 2019 r. do stycznia 2020 r. Przepisy przewidują bowiem, że w trakcie ostatniego roku studiów świadczenia mogą być wypłacane do końca tego roku studiów, ale nie dłużej niż do skończenia przez osobę uprawnioną 25 lat.

W przepisach jest też jeden wyjątek, gdy pieniądze z funduszu będą wypłacane bez względu na wiek dziecka. Stanie się tak, jeśli ma orzeczenie o niepełnosprawności (ale tylko o znacznym jej stopniu – lekkie i umiarkowane nie daje takiego uprawnienia), które jest wydawane przez powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności. Wtedy świadczenia są przyznawane bezterminowo.

Dodatkowo osoby powyżej 25 roku życia mogą uzyskać uprawnienia do świadczeń z FA na podstawie jednego z czterech orzeczeń wydawanych przez lekarzy orzeczników ZUS i KRUS, będących odpowiednikiem orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeśli potwierdzają:

- całkowitą niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji,
- stałą albo długotrwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym i do samodzielnej egzystencji albo trwałą lub okresową całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym i do samodzielnej egzystencji,
- zaliczenie do I grupy inwalidów,
- niezdolność do samodzielnej egzystencji.

Czasem zdarza się, że chociaż dziecko spełnia kryterium związane z wiekiem i nauką, to świadczenia nie zostaną przyznane. Dzieje się tak w sytuacji, gdy zostało umieszczone w:

- pieczy zastępczej, czyli rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka, placówce opiekuńczo-wychowawczej, regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej lub interwencyjnym ośrodku preadopcyjnym,
- instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie, do których zalicza się dom pomocy społecznej, młodzieżowy ośrodek wychowawczy, schronisko dla nieletnich, zakład poprawczy, areszt śledczy, zakład karny, a także szkołę wojskową lub inną szkołę, jeśli zapewniają one nieodpłatne pełne utrzymanie.

Ponadto przesłanką wykluczającą uzyskanie pomocy z funduszu jest zawarcie związku małżeńskiego przez dorosłe dziecko.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy urodzenie własnego dziecka pozbawia świadczeń z FA

Pani Justyna, która ma 22 lata, studiuje i otrzymuje świadczenia z FA. Obecnie jest w szóstym miesiącu ciąży. Czy po urodzeniu dziecka przestanie otrzymywać pomoc finansową z funduszu?

NIE. Co do zasady urodzenie dziecka przez osobę uprawnioną do świadczenia z FA nie jest przeszkodą do jego pobierania. Matka może je natomiast stracić, jeśli zdecyduje się przerwać naukę z uwagi na sprawowanie opieki nad dzieckiem lub gdy wyjdzie za mąż za ojca dziecka, bo to są przesłanki negatywne, które uniemożliwiają otrzymywanie wsparcia.

Alimenty i ich egzekucja

Uzyskiwanie świadczeń z FA jest uzależnione od spełniania kilku warunków. Poza wspomnianymi wyżej przesłankami dotyczącymi wieku i nauki, kolejny wymóg dotyczy sposobu ustalenia alimentów. Przepisy przewidują, że alimenty powinny być ustalone na podstawie tytułu wykonawczego wydanego lub zatwierdzonego przez sąd. Najczęściej jest to orzeczenie sądu określające wysokość alimentów, które ma płacić zobowiązana do tego osoba, ale nie jest to jedyna możliwość. Alimenty można też ustanowić ugodą sądową lub ugodą zawartą przed mediatorem.

rem, a także w formie umowy zawartej przed notariuszem. Wtedy jednak trzeba dodatkowo wystąpić do sądu o nadanie tytułu wykonawczego do ich egzekucji.

WAŻNE

Rodzic, który nie otrzymuje zasądzonych alimentów, nie może otrzymywać świadczeń z FA, jeśli przed złożeniem wniosku w ogóle nie wystąpił do komornika o podjęcie czynności egzekucyjnych.

Oczywiście drogę do przyznania świadczeń z FA otwiera dopiero sytuacja, gdy osoba uprawniona do alimentów ich nie otrzymuje. To oznacza, że działania, które zostały podjęte przez komornika w celu wyegzekwowania należnych na dziecko pieniędzy, okazały się nieskuteczne. Co istotne, przepisy wskazują, że do bezskutecznej egzekucji alimentów dochodzi wtedy, gdy w okresie ostatnich dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o świadczenia z FA komornik nie wyegzekwował pełnej należności z tytułu zaległych lub bieżących alimentów. Fakt ten musi potwierdzać zaświadczenie wydane przez komornika. Czasem zdarza się jednak, że nie jest on w stanie podjąć żadnych czynności wobec osoby, która nie płaci na dzieci, bo np. dłużnik przebywa w innym kraju. Nie oznacza to braku możliwości wnioskowania o świadczenia z FA, bo egzekucja jest uważana za bezskuteczną również wtedy, gdy nie jest możliwe jej wszczęcie lub prowadzenie przeciwko dłużnikowi przebywającemu poza terytorium Polski, w szczególności z uwagi na:

- brak podstawy prawnej do podjęcia czynności zmierzających do wykonania tytułu wykonawczego w miejscu pobytu osoby uchylającej się od alimentacji,
- brak możliwości wskazania przez rodzica, w jakim kraju obecnie mieszka dłużnik alimentacyjny.

Wysokość świadczeń

Zgodnie z wynikającą z przepisów ogólną zasadą świadczenia z FA są przyznawane w takiej wysokości, w jakiej sąd ustalił alimenty. Wprowadzony został jednak górny limit wsparcia: świadczenia nie mogą być

wyższe niż 500 zł miesięcznie na dziecko. Gdy więc zgodnie z wyrokiem sądu rodzic jest uprawniony do alimentów po 300 zł na każde z dwojga dzieci, to w takiej kwocie będzie miał przyznane wsparcie z FA. Gdyby natomiast alimenty na jedno dziecko wynosiły np. 400 zł, a na drugie 600 zł, to wówczas na to drugie dziecko otrzyma świadczenie w wysokości 500 zł. Czasami jest też tak, że sąd określił łączną kwotę alimentów na dzieci, np. 800 zł na dwójkę. Wtedy świadczenia z FA są ustalane w wysokości proporcjonalnej do liczby osób uprawnionych, czyli będzie to po 400 zł na każde dziecko.

PRZYKŁAD

Pani Lidia samotnie wychowuje córkę, na którą miała przyznane alimenty w wysokości 500 zł. W takiej też wysokości otrzymuje świadczenie z FA. Jej były mąż złożył w sądzie pismo o obniżenie alimentów o 100 zł. Sąd przychylił się do jego prośby i ustalił, że od 1 kwietnia 2019 r. będą one wynosić 400 zł. Ponieważ jeszcze w kwietniu matka otrzymała świadczenia w wysokości 500 zł, to musi zwrócić ośrodkowi pomocy społecznej 100 zł nadmiernie pobranego wsparcia. Od tej kwoty nie zostaną jednak naliczone odsetki. W maju i kolejnych miesiącach świadczenie będzie wynosić już 400 zł.

PRZYKŁAD

Pani Ewa zwróciła się do sądu o podniesienie kwoty alimentów na syna z 300 zł do 500 zł miesięcznie. Sąd zdecydował o ich podwyższeniu, przy czym ustalił taką ich kwotę nie od pełnego miesiąca, lecz od 14 maja, kiedy to odbywała się rozprawa w tej sprawie. Wysokość pomocy z funduszu wynosi wówczas za maj 416,12 zł ($300 \text{ zł} / 31 \text{ dni} \times 13 \text{ dni} + 500 \text{ zł} / 31 \text{ dni} \times 18 \text{ dni}$). Musi być ona wyliczona w ten sposób, bo dopiero od 14 maja komornik prowadzi postępowanie egzekucyjne dla nowej, wyższej kwoty alimentów. Natomiast za czerwiec i kolejne miesiące świadczenie będzie już wynosić 500 zł miesięcznie. Analogiczny sposób wyliczenia kwoty świadczeń z FA miałyby miejsce, gdyby alimenty zostały obniżone za niepełny miesiąc.

PRZYKŁAD

Na rozprawie 10 maja sąd postanowił podwyższyć kwotę należnych pani Dorocie alimentów na dziecko z 350 zł do 450 zł. Jednocześnie orzekł, że taka ich kwota obowiązuje już od 1 marca, bo uznał za zasadne w jej przypadku, aby nastąpiło to z mocą wsteczną. W efekcie ośrodek pomocy społecznej musi wypłacić matce poza 450 zł świadczenia za maj, dodatkowo 200 zł wyrównania (po 100 zł za marzec oraz za kwiecień).

Ponieważ świadczenia z funduszu odpowiadają kwocie zasądzonych w danym momencie alimentów na dzieci, to wszelkie ich zmiany, czyli podwyższenie lub obniżenie ich wysokości, przełoży się na wysokość kwot wypłacanych w przypadku ich bezskutecznej egzekucji.

Zmianę wysokości świadczeń z FA na skutek zmiany alimentów dokonuje się po wpływie tytułu wykonawczego do komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne – od miesiąca, w którym nastąpiła zmiana zasądzonych alimentów. Nie zawsze następuje to z dnia na dzień, zwłaszcza wtedy, gdy sąd decyduje o zmianie alimentów z mocą wsteczną. Czasami osoba otrzymująca świadczenia może być więc zobowiązana do oddania różnicy między dotychczasową i nowo ustaloną, niższą kwotą alimentów. Natomiast w sytuacji, gdy sąd ustali alimenty w wyższej kwocie niż dotychczas, rodzic otrzyma ich wyrównanie.

WAŻNE

Świadczenia z FA są przyznawane w formie gotówki, jeśli jednak ośrodek pomocy społecznej otrzyma informację o tym, że pieniądze są marnotrawione, może zdecydować, że będzie je przekazywać w formie rzeczowej – w całości lub części.

Rodzic, który jest zobowiązany do płacenia alimentów, może wystąpić do sądu o zwolnienie go z tego obowiązku. Gdyby sąd podjął takie

postanowienie, to wtedy osoba pobierająca świadczenia z FA traci to prawo. W takich sytuacjach również kluczowa jest data, w której zostanie orzeczone wygaśnięcie zobowiązania alimentacyjnego. Może się bowiem okazać, że świadczenia były dalej wypłacane i wtedy powinny zostać oddane. W takim przypadku nie będą jednak od nich naliczone odsetki.

Kryterium dochodowe

Kluczowym warunkiem, od którego jest uzależnione przyznanie świadczeń z FA, jest osiągnięcie przez rodzica dochodów w odpowiedniej wysokości. Dostępność do wsparcia z funduszu jest bowiem ograniczone kryterium dochodowym i w efekcie osoby, które przekraczają wyznaczony limit dochodów, nie mają do nich prawa. Jeszcze do końca sierpnia wysokość tego progu wynosi 725 zł na osobę w rodzinie. Natomiast przy trwającym właśnie ustalaniu uprawnień do pomocy finansowej na następny okres świadczeniowy, który zacznie się 1 października 2019 r., kryterium zostanie podwyższone do 800 zł.

WAŻNE

Każde, nawet niewielkie przekroczenie kryterium dochodowego skutkuje brakiem przyznania świadczeń. Nie obowiązuje tutaj znana z systemu świadczeń rodzinnych zasada „złotówka za złotówkę”, która pozwala na wypłatę z FA świadczenia na dziecko obniżonego o taką kwotę, o jaką został przekroczony próg dochodowy.

Aby sprawdzić, czy kryterium dochodowe jest spełnione, brane są pod uwagę dochody członków rodziny osiągane w roku kalendarzowym poprzedzającym okres, na który świadczenia są przyznawane (tzw. roku bazowym). Przy ubieganiu się o pieniądze na okres świadczeniowy zaczynający się 1 października 2019 r. będą to więc dochody pochodzące z roku 2018. W związku z tym istotne jest określenie, kto wchodzi w skład rodziny. Regulują to przepisy, które wymieniają jej członków. Zgodnie z ustawową definicją do rodziny należą:

- rodzic osoby uprawnionej do alimentów (dziecka),
- małżonek rodzica takiej osoby,

- osoba, z którą rodzic osoby uprawnionej (dziecka) wychowuje wspólne dziecko,
- osoba uprawniona do alimentów (dziecko),
- pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25 lat,
- dziecko, które ukończyło 25 lat otrzymujące świadczenia z FA lub mające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeśli z uwagi na ten fakt przyznane zostało na nie: świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy lub zasiłek dla opiekuna.

Do rodziny nie wlicza się natomiast:

- dziecka będącego pod opieką opiekuna prawnego,
- dziecka pozostającego w związku małżeńskim,
- rodzica osoby uprawnionej zobowiązanego tytułem wykowawczym pochodzącym lub zatwierdzonym przez sąd do alimentów na jej rzecz.

PRZYKŁAD

Pani Aneta będzie wnioskować o świadczenia z FA na dwójkę dzieci. Kobieta jest mężatką – nie rozwiodła się z mężem, który uchyla się od nałożonego przez sąd obowiązku płacenia na dzieci. W takich okolicznościach, chociaż formalnie stanowi rodzinę z ojcem dzieci, to w jej składzie będzie uwzględniona tylko ona i dzieci. Nie będzie do niej należał mąż, a jego ewentualne dochody nie będą liczone do kryterium dochodowego.

PRZYKŁAD

Pani Krystyna ma troje dzieci w wieku 15, 18 i 26 lat. Na dwoje młodszych matka ma ustalone alimenty, ale ich mieszkający za granicą ojciec od dawna ich nie płaci. Przy składaniu wniosku o świadczenia z FA kobieta może do składu rodziny wpisać tylko siebie i dwójkę nastolatków, natomiast zgodnie z przepisami nie może się w nim znaleźć najstarsze dziecko, nawet jeśli cały czas mieszka z matką i rodzeństwem, bo skończyło 25 lat.

PRZYKŁAD

Pani Blanka ma córkę z poprzedniego małżeństwa oraz syna z nowego związku. Przy wnioskowaniu o świadczenia z FA jej rodzina będzie liczyła cztery osoby, a dochody jej partnera będą dodane do jej dochodu przy sprawdzaniu, czy nie przekraczają 800 zł. Jej partner jest członkiem rodziny, bo jest osobą, z którą rodzic wychowuje wspólne dziecko.

PRZYKŁAD

Pani Ewelina mieszka z pięcioletnim synem oraz z partnerem, który nie jest jego ojcem. Na potrzeby przyznania świadczeń z FA w skład rodziny będzie wchodzić tylko matka i jej dziecko. Osoba, z którą pozostaje w związku nieformalnym, należałaby do niej tylko wtedy, gdyby pani Ewelina miała z nią wspólne dziecko. Inaczej byłoby, gdyby matka zdecydowała się na małżeństwo. Wówczas, nawet mimo braku wspólnego dziecka, mąż jest zawsze zaliczany do rodziny.

Przy ustalaniu dochodu rodziny w przeliczeniu na jedną osobę nie będzie uwzględniony również członek rodziny umieszczony w pieczy zastępczej lub instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie.

Przy wyliczaniu dochodu na jednego członka rodziny najpierw dochód każdego członka rodziny osiągnięty w roku bazowym jest dzielony przez liczbę miesięcy w roku. Gdyby jednak okazało się, że któraś z tych osób uzyskiwała dochód w trakcie roku bazowego, ale nie przez całe 12 miesięcy, to wtedy jego wysokość będzie podzielona przez liczbę miesięcy w roku, w trakcie których faktycznie go uzyskiwała (jeżeli otrzymuje go dalej w okresie, na który ustalane jest prawo do świadczenia). Jeśli więc np. rodzic zaczął pracę 1 sierpnia 2018 r., to wtedy wysokość jego dochodu będzie dzielona przez 5, a nie przez 12 miesięcy. Potem obliczone w ten sposób dochody są dodawane i dzielone przez liczbę osób wchodzących w skład rodziny. Jeśli ustalona na tej podstawie miesięczna kwota dochodu nie przekracza 800 zł, świadczenie z FA może zostać przyznane.

Zgodnie z przyjętymi w ustawie o FA zasadami katalog dochodów, które muszą zostać uwzględnione i zgłoszone przez rodziców, jest taki sam jak ten obowiązujący w przypadku świadczeń rodzinnych. Do najważniejszych rodzajów dochodów należą:

- przychody podlegające opodatkowaniu na podstawie art. 27, 30b, 30c, 30e i 30f ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, pomniejszone o koszty uzyskania przychodu, należny podatek oraz składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Są to:
 - dochody podlegające opodatkowaniu na zasadach ogólnych, osiągnięte z tytułu wynagrodzenia za pracę, np. z umowy o pracę, zlecenia lub o dzieło, a także emerytury i renty,
 - dochody uzyskane m.in. z odpłatnego zbycia papierów wartościowych, udziałów, akcji,
 - dochód z odpłatnego zbycia nieruchomości lub ich części,
 - dochód zagranicznej spółki uzyskany przez podatnika podlegającego nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu;
- dochody z działalności opodatkowanej na podstawie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów (np. kartą podatkową, ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych) – zalicza się do nich przede wszystkim zarobki osiągnięte z prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz najmu i dzierżawy. W tym przypadku za dochód przyjmuje się 1/12 kwoty dochodu ogłaszanego corocznie, do 1 sierpnia, w obwieszczeniu ministra rodziny, pracy i polityki społecznej; tak więc obwieszczenie, na podstawie którego ustalony będzie dochód na potrzeby przyznania świadczenia z FA na okres świadczeniowy zaczynający się 1 października, ukaże się 1 sierpnia 2019 r. (w momencie kierowania publikacji do druku nie doszło do jego ogłoszenia);
- inne dochody, które w ogóle nie podlegają opodatkowaniu; przepisy wymieniają ponad 30 rodzajów takich dochodów, które będą wliczone do kryterium dochodowego. Do tych najważniejszych i najczęściej osiąganych przez członków rodziny należą:
 - zasiłki chorobowe określone w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych,
 - należności wypłacane policjantom, żołnierzom, celnikom, pracownikom jednostek wojskowych lub policyjnych, wykonujących zadania za granicą,
 - alimenty na rzecz dzieci – chodzi o te otrzymywane, bo te, które są płacone na osoby spoza rodziny, podlegają odliczeniu od dochodu,

- stypendia doktoranckie, habilitacyjne i sportowe,
- kwoty diet nieopodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych, otrzymywane przez osoby wykonujące czynności związane z pełnieniem obowiązków społecznych i obywatelskich,
- należności pieniężne otrzymywane z tytułu wynajmu pokoiów gościnnych w budynkach mieszkalnych położonych na terenach wiejskich w gospodarstwach rolnych (tzw. agroturystyka),
- pomoc materialna o charakterze socjalnym wymieniona w art. 90c ustawy o systemie oświaty oraz ustawie o szkolnictwie wyższym,
- kwoty otrzymane na podstawie art. 27f ust. 8–10 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli pieniądze wypłacone przez urząd skarbowy w tytułu niewykorzystanej ulgi podatkowej na dziecko (dotyczy to rodziców, którzy wprawdzie spełniają warunki do korzystania z ulgi podatkowej, ale wysokość ich dochodów jest na tyle niska, że i odprowadzony od nich podatek jest zbyt niski, aby dało się z niego odliczyć ulgę),
- świadczenie rodzicielskie,
- zasiłek macierzyński, o którym mowa w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników,
- stypendia dla bezrobotnych finansowane ze środków UE,
- należności pieniężne ze stosunku służbowego, otrzymywane w czasie służby kandydackiej przez funkcjonariuszy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Więziennej, Służby Granicznej,
- dochody uzyskiwane za granicą, pomniejszone odpowiednio o zapłacone poza krajem: podatek dochodowy oraz składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

PRZYKŁAD

Pani Irena wspólnie z mężem wychowuje syna swojej siostry. Kobieta jest jego opiekunem prawnym. Mimo że dziecko ma zasądzone alimenty od matki, to nie są one płacone. Opiekunka będzie więc składać wniosek o przyznanie świadczeń z FA. W związku z tym, że jest opiekunem prawnym, to ani jej dochody, ani dochody jej męża wynikające z zatrudnienia nie będą liczone do kryterium dochodowego. W takich przypadkach pod uwagę brane są bowiem tylko ewentualne dochody osoby uprawnionej do alimentów, która znajduje się pod opieką prawną.

Powyższy katalog dochodów wolnych od podatku został właśnie poszerzony o kolejny. Sejm uchwalił bowiem w lipcu br. nowelizację przepisów, która dodaje do nich przychody wolne od podatku dochodowego na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 148 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, pomniejszone o składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Chodzi o dochody osiągnięte przez osobę, która nie skończyła 26 lat, z tytułu stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy oraz umowy zlecenia, do wysokości nie przekraczającej 85 528 zł rocznie. Nie będzie od nich odprowadzany podatek. Ta nowelizacja weszła w życie 1 sierpnia br., ale przy obliczaniu dochodu rodziny na rozpoczynający się 1 października br. nowy okres świadczeniowy, nie będzie miała znaczenia. Zwolnione z podatku przychody młodych osób będą wliczane do kryterium dopiero w przyszłym roku, gdy będą przyznawane świadczenia z FA na kolejny okres ich wypłaty.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy stypendium z Funduszu Pracy będzie dochodem

Rodzik samodzielnie wychowujący dziecko został skierowany przez powiatowy urząd pracy na staż. W jego trakcie przysługuje mu stypendium. Czy będzie miało znaczenie przy ustalaniu prawa do świadczeń z FA?

NIE. Na liście dochodów nieopodatkowanych widnieją tylko stypendia dla bezrobotnych finansowane z pieniędzy UE, ale nie ma na niej tych stypendiów, które są wypłacane z środków Funduszu Pracy (FP). One też są zwolnione z podatku dochodowego, ale w związku z tym, że nie są uwzględnione w tym katalogu, to w ogóle nie liczą się do kryterium. Wprowadzie Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało nowelizację przepisów, która nakazywałaby traktować jako dochód wszystkie stypendia należne bezrobotnym – niezależnie od źródła ich finansowania oraz podmiotu, które je wypłaca, ale nie została ona do tej pory uchwalona przez Sejm. Dlatego przy ustalaniu prawa do świadczeń z FA na okres świadczeniowy, ruszający 1 października, sytuacja nie ulegnie zmianie i stypendia pochodzące z FP pozostaną poza dochodem.

Poza wspomnianymi trzema głównymi grupami dochodów – opodatkowanymi na zasadach ogólnych, objętymi podatkiem zryczałtowanym i tymi w ogóle nieopodatkowanymi – istnieje jeszcze dochód wykazywany przez rodziców mających gospodarstwo rolne. W przypadku takich osób przepisy wskazują, że pod uwagę nie jest brany faktyczny dochód osiągany z jego prowadzenia – znaczenie ma wielkość pola. W ustawie przyjęto bowiem rozwiązanie, że z 1 ha przeliczeniowego gospodarstwa rolnego osiąga się dochód odpowiadający 1/12 dochodu ogłaszanego przez prezesa GUS. Obwieszczenie w tej sprawie jest wydawane co roku we wrześniu. Dlatego kwotę dochodu za 2018 r., która będzie obowiązywać rodziców rolników starających się o pieniądze z FA na okres świadczeniowy zaczynający się 1 października 2019 r., poznamy we wrześniu. Co istotne, do dochodu nie są zaliczane dopłaty bezpośrednie wypłacane ze środków UE. Z kolei do powierzchni gospodarstwa będą wliczone obszary rolne oddane w dzierżawę, z wyjątkiem:

- gruntów oddanych w dzierżawę na podstawie umowy zawartej zgodnie z przepisami o ubezpieczeniu społecznym rolników,
- gospodarstwa rolnego wniesionego do użytkowania przez rolniczą spółdzielnię produkcyjną,
- gospodarstwa rolnego oddanego w dzierżawę w związku z pobieraniem renty ze środków UE.

W konsekwencji dochód uzyskany z gospodarstwa rolnego pomniejsza się o zapłacony czynsz z tytułu dzierżawy.

Generalna zasada mówi wprawdzie, że przy składaniu wniosku o świadczenie z funduszu na nowy okres świadczeniowy (od października 2019 r.) brać pod uwagę należy dochody osiągnięte przez członków rodziny w 2018 r., ale jednocześnie będą uwzględnione zmiany, jakie dokonały się w sytuacji dochodowej po 1 stycznia 2019 r. Aby to zrobić, w przepisach przewidziana jest specjalna procedura uaktualniania wysokości dochodu. Dzięki temu w momencie wnioskowania o finansowe wsparcie będzie on odpowiadał jego faktycznej wartości.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy 500+ liczy się do dochodu rodziny

Samotna matka wychowuje dwoje dzieci i ma przyznane świadczenia z programu 500+. Czy przy składaniu wniosku o pomoc z FA będą one wliczone do kryterium dochodowego?

NIE. Świadczenie wychowawcze, czyli 500 zł na dziecko, nie stanowi dochodu, który trzeba uwzględniać przy sprawdzaniu, czy rodzic jest uprawniony do świadczeń z FA. Ta sama zasada dotyczy też samej pomocy z funduszu oraz zasiłków przyznawanych na podstawie ustawy o pomocy społecznej, a także dodatku mieszkaniowego oraz energetycznego. Jako dochód nie jest traktowane również wsparcie przewidziane w ustawie o świadczeniach rodzinnych, czyli zasiłki rodzinne wraz z dodatkami, becikowe, zasiłek pielęgnacyjny, świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy. Jedyny wyjątek dotyczy świadczenia rodzicielskiego należnego matce, która po urodzeniu dziecka nie ma prawa do zasiłku macierzyńskiego z ZUS. Ta akurat forma pomocy finansowej jest bowiem wymieniona w katalogu dochodów nieopodatkowanych, które liczą się do kryterium. Ponadto dochodem nie jest świadczenie z rządowego programu „Dobry start”, czyli 300 zł jednorazowego wsparcia na pokrycie kosztów związanych z rozpoczęciem roku szkolnego.

Sytuacja dochodowa rodziny może się zmienić na dwa sposoby: albo dojdzie do utraty jakiegoś z osiągniętych w 2018 r. dochodów, albo do uzyskania zupełnie nowego. W związku z tym, jeśli członek rodziny w roku bazowym poprzedzającym okres świadczeniowy utracił dochód, to nie będzie on w ogóle liczony do kryterium. Z kolei w sytuacji, gdy po roku bazowym rodzic uzyskuje dochód, którego wcześniej nie posiadał, to zostanie on dodany do dochodu rodziny z tego roku (chyba, że nie jest osiągnięty w momencie składania wniosku).

Utrata dochodu może więc przynieść pozytywny efekt w postaci przyznania świadczenia z FA, o ile okaże się, że pomniejszona kwota dochodu nie przekracza 800 zł kryterium. Odwrotny skutek może natomiast przynieść uzyskanie dochodu. Może to bowiem skutkować tym, że dochód z roku bazowego powiększony o ten nowo osiągnięty przekracza wspomniany próg i wtedy świadczenie nie może zostać przyznane lub jest uchylane do niego prawo.

Jednocześnie trzeba pamiętać o tym, że nie każde zmniejszenie wysokości dochodu będzie uznane za jego utratę przy ustalaniu uprawnień do świadczeń z FA. Katalog okoliczności, które stanowią utratę dochodu, jest szczegółowo określony w przepisach ustawy. Przewidują one, że utratą dochodu jest:

- uzyskanie prawa do urlopu wychowawczego,

- utrata zasiłku lub stypendium dla bezrobotnych,
- utrata zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej – zgodnie z ustawową definicją zatrudnieniem lub inną pracą zarobkową jest wykonywanie pracy na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego, umowy o pracę nakładczą, wykonywania pracy lub świadczenie usług na podstawie umowy: agencyjnej, zlecenia lub o dzieło, kontraktu menedżerskiego albo w okresie członkostwa w: rolniczej spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni kółek rolniczych lub spółdzielni usług rolniczych,
- utrata zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, emerytury, renty, renty socjalnej, renty rodzinnej lub rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego – z obowiązującego od 1 marca 2019 r. programu „Mama+”,
- wykreślenie z rejestru pozarolniczej działalności gospodarczej lub zawieszenie jej wykonywania w rozumieniu art. 16b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników lub art. 36aa ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – dotyczy to tylko tych przypadków, gdy prowadzenie własnego biznesu jest zawieszane w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem na okres nie dłuższy niż trzy lata,
- utrata zasądzonych alimentów w związku ze śmiercią osoby zobowiązanej do ich płacenia,
- utrata zasiłków chorobowego lub macierzyńskiego, a także świadczenia rehabilitacyjnego, przysługujących po utracie zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej,
- utrata świadczenia rodzicielskiego,
- utrata zasiłku macierzyńskiego należnego na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników,
- utrata stypendium doktoranckiego określonego w art. 200 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy liczy się dochód z gospodarstwa, które jest mniejsze niż 1 ha

Matka wychowuje samotnie dwoje dzieci. Jest właścicielką odziedziczonych po rodzicach gruntów rolnych o powierzchni 0,80 ha. Czy przy ubieganiu się o świadczenie z FA do jej dochodu wynikającego z zatrudnienia doliczony zostanie ten związany z posiadanym polem?

NIE. W przypadku właścicieli gospodarstwa rolnego mowa jest o dochodzie osiąganym z 1 ha przeliczeniowego. Z uwagi na to, że pole, którego właścicielką jest matka, jest mniejsze, nie będzie ono uwzględniane przy ustalaniu sytuacji dochodowej jej rodziny na potrzeby przyznania świadczenia z FA.

Ściśle określony przepisami jest nie tylko katalog dochodów utraczonych, lecz także uzyskanych. Uzyskaniem dochodu jest:

- zakończenie urlopu wychowawczego,
- uzyskanie zasiłku lub stypendium dla bezrobotnych,
- uzyskanie zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej,
- uzyskanie zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, emerytury, renty, renty rodzinnej lub socjalnego, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego (program „Mama+”),
- rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej lub wznowienie jej wykonywania po okresie zawieszenia w rozumieniu art. 16b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników lub art. 36aa ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,
- uzyskanie zasiłku: macierzyńskiego lub chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego przysługujących po utracie zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej,
- uzyskanie świadczenia rodzicielskiego,
- uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, o którym mowa w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników,
- uzyskanie stypendium doktoranckiego, wymienionego w art. 200 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

WAŻNE

Rodzic powinien pamiętać o zgłaszaniu każdej sytuacji utraty lub uzyskania dochodu nie tylko w momencie składania wniosku, lecz również w trakcie okresu świadczeniowego i otrzymywania pieniędzy z funduszu. W ten sposób nie narazi się na konieczność zwracania nienależnie pobranych świadczeń.

Co istotne, ustawa przewiduje jeden wyjątek, gdy przepisy o utracie i uzyskaniu dochodu związanego z zatrudnieniem lub wykonywaniem

innej pracy zarobkowej nie są stosowane. Dzieje się tak wówczas, gdy członek rodziny utracił dochód z tytułu zatrudnienia lub wykonywania innej pracy zarobkowej i w okresie trzech miesięcy liczonych od dnia utraty dochodu uzyskał dochód u tego samego pracodawcy, zleceniodawcy lub zamawiającego dzieło. Analogiczna zasada obowiązuje, jeśli osoba wyrejestrowała działalność gospodarczą i w ciągu trzech miesięcy otworzyła kolejną. To rozwiązanie ma zapobiegać nadużyciom, gdy rodzic chwilowo rozwiązuje umowę o pracę i ponownie zatrudnia się, ale już z niższym wynagrodzeniem, aby dopasować swój dochód do kryterium dochodowego. Ośrodek pomocy społecznej ma w takich okolicznościach obowiązek sprawdzenia po upływie trzech miesięcy, czy członek rodziny np. nie zatrudnił się u tego samego pracodawcy lub nie otworzył nowej firmy. Gdyby do tego doszło, straci on prawo do świadczeń z FA.

PRZYKŁAD

Pani Emilia po rozwodzie wychowuje sama dwoje dzieci. Jej dochody osiągnięte w 2018 r. z tytułu wynagrodzenia za pracę są wyższe od kryterium dochodowego i nawet mimo podwyższenia jego wysokości przekroczyły jego wartość. Natomiast od 1 kwietnia 2019 r. matka w ramach tej samej umowy o pracę jest zatrudniona nie na cały, lecz na 3/4 etatu. Jednocześnie zmniejszeniu uległo jej wynagrodzenie. Taka sytuacja nie może zostać jednak uznana za utratę dochodu pozwalającą na ponowne przeliczenie wysokości dochodu rodziny i przyznanie świadczenia z FA na nowy okres świadczeniowy. Zmniejszenie wysokości wynagrodzenia nie jest bowiem jego utratą ani żadną inną okolicznością, która zgodnie z przepisami stanowi utratę dochodu. Niektóre wojewódzkie sądy administracyjne, do których odwołują się rodzice, zajmują jednak w tej kwestii odmienne stanowisko i obniżenie pensji uznają za utratę dochodu. Rodzic może więc odwołać się od decyzji ośrodka pomocy społecznej i w ten sposób spróbować uzyskać świadczenie.

PRZYKŁAD

Pani Oliwia tuż po urodzeniu dziecka rozstała się z jego ojcem. Przebywa obecnie na urlopie macierzyńskim, a jej jedynym dochodem jest zasiłek

macierzyński z ZUS, bo ojciec dziecka uchyla się od płacenia alimentów. Kobieta złożyła wniosek o świadczenia z FA, ale ośrodek odmówił uznania za utratę dochodu tego, że otrzymuje zasiłek niższy od kwoty wcześniejszego wynagrodzenia. Takie zmniejszenie dochodu nie jest bowiem wymienione w ustawie jako utrata dochodu. Niektóre wojewódzkie sądy administracyjne prezentują jednak inną wykładnię przepisów i uznają, że utratą dochodu może być obniżenie jego wysokości, np. na skutek uzyskania prawa do zasiłku macierzyńskiego.

PRZYKŁAD

Pani Marta ma problemy z egzekucją alimentów na córkę, która ma 6 lat. Nie może jednak na razie pobierać na nią świadczeń z FA, bo po urodzeniu syna ma przyznane na 12 miesięcy świadczenie rodzicielskie i jego kwota doliczona do dochodu jej rodziny powoduje przekroczenie kryterium dochodowego. Prawo do świadczenia rodzicielskiego wygaśnie matce 7 listopada. Będzie wtedy mogła złożyć wniosek o przyznanie pomocy finansowej z FA, bo zaprzestanie pobierania tego świadczenia będzie utratą dochodu. Dzięki temu będzie mogła otrzymać pieniądze z funduszu.

PRZYKŁAD

Pani Patrycja, która otrzymuje świadczenie z FA na dwoje dzieci, 6 maja została zatrudniona i przestała być osobą bezrobotną. Podjęcie pracy jest uzyskaniem dochodu, co w praktyce oznacza, że będzie doliczony do dochodu z roku bazowego (w tym przypadku wynosił on zero, bo matka w jego trakcie nie pracowała). Odbywa się to w ten sposób, że brany jest pod uwagę dochód za miesiąc następujący po miesiącu, w którym doszło do jego uzyskania. W tym przypadku będzie to dochód z czerwca i jeśli okaże się, że przekroczone zostało kryterium dochodowe, to ośrodek pomocy społecznej uchyli prawo do wsparcia z funduszu. Przy wnioskowaniu o pieniądze na nowy okres świadczeniowy będzie jednak obowiązywać wyższy próg (800 zł na osobę w rodzinie), więc możliwe, że rodzic, mimo uzyskania dochodu, odzyska uprawnienie do świadczeń z funduszu.

PRZYKŁAD

Pani Weronika pracowała od 1 do 31 marca 2019., a od 4 maja świadczy usługi na rzecz tego samego pracodawcy. W takich okolicznościach dochodzi do osiągnięcia dochodu po roku bazowym, przy czym nie zostanie to potraktowane jako dochód uzyskany, bo stosunek pracy nie istnieje już w następnym miesiącu i nie jest możliwe doliczenie jakiegokolwiek kwoty dochodu za miesiąc następujący w miesiącu, w którym doszło do uzyskania dochodu. Jednocześnie nie będą tu obowiązywać przepisy wyłączające stosowanie utraty i uzyskania dochodu w związku z podjęciem pracy u tego samego pracodawcy. Będą miały natomiast zastosowanie zwykłe przepisy o uzyskaniu dochodu, który matka zaczęła osiągać od 4 maja i do jej dochodu zostanie doliczony ten z czerwca.

PRZYKŁAD

Pani Sylwia była zatrudniona od 1 grudnia 2017 r. do 31 marca 2019 r. Następnie 6 maja 2019 r. ponownie została zatrudniona u tego samego pracodawcy. W tym przypadku ośrodek pomocy społecznej nie zastosuje przepisów ani o utracie dochodu w stosunku do dochodu utraconego w marcu, ani o uzyskaniu dochodu w stosunku do tego rozpoczętego w maju. Matka podjęła bowiem pracę u tego samego pracodawcy w okresie trzech miesięcy od utraty zatrudnienia.

Wniosek i dokumenty

Przyznanie świadczeń z FA odbywa się na wniosek składany przez osobę uprawnioną do alimentów lub jej przedstawiciela ustawowego, czyli rodzica (lub opiekuna prawnego). Wniosek powinien zostać złożony w gminie miejsca faktycznego zamieszkania – nie ma znaczenia meldunek. Najczęściej przyjmowaniem dokumentów zajmują się ośrodki pomocy społecznej, ale może to być też inna samorządowa instytucja, np. urząd gminy (miasta).

Wnioski mogą być składane w formie papierowej, a rodzic może złożyć dokumenty osobiście lub wysłać pocztą. Można to też zrobić przez internet, przy czym w tym przypadku możliwe jest to jedynie przy wykorzystaniu portalu informacyjno-usługowego Emp@tia (www.empatia.mpips.gov.pl) Aby z niego skorzystać, rodzic musi się zarejestrować i założyć własne konto.

WAŻNE

Wniosku o świadczenia z FA przez internet nie można przysyłać za pośrednictwem bankowości elektronicznej oraz PUE ZUS, bo ta opcja jest dostępna jedynie w przypadku ubiegania się o świadczenie wychowawcze, czyli 500 zł na dziecko, oraz świadczenie „Dobry start”.

Wzór wniosku nie jest określony przepisami, ale Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej opracowało przykładowy formularz mający zastosowanie przy ubieganiu się o wsparcie na konkretny okres świadczeniowy (dostępny na jego stronie internetowej). Aktualnym drukiem dysponują też ośrodki pomocy społecznej i rodzic może go otrzymać w siedzibie lub wydrukować ze strony internetowej ośrodka. Natomiast na stronie Emp@tii odpowiedni druk trzeba znaleźć w zakładce eWniośki.

We wniosku należy podać dane dotyczące:

- osoby składającej wniosek o świadczenia z FA, w tym: imię, nazwisko, PESEL, datę urodzenia, obywatelstwo, stan cywilny, adres zamieszkania oraz nieobowiązkowo numer telefonu i adres poczty elektronicznej,
- osób, na które mają być przyznane świadczenia, w tym: imię, nazwisko, PESEL, obywatelstwo, adres oraz rodzaj szkoły albo szkoły wyższej, do której uczęszcza,
- dane osób wchodzących w skład rodziny: imię, nazwisko, PESEL, data urodzenia i obywatelstwo.

Kolejne elementy wniosku są związane z koniecznością ustalenia sytuacji dochodowej rodziny. Rodzic musi więc zaznaczyć:

- organ, do którego są opłacane składki na ubezpieczenia zdrowotne za niego oraz członków rodziny,

- czy w roku bazowym poprzedzającym okres świadczeniowy lub następnym on bądź członkowie rodziny osiągalni dochody niepodlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych, dochody z działalności podlegającej opodatkowaniu na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów, uzyskane z gospodarstwa rolnego,
- czy w roku bazowym poprzedzającym okres świadczeniowy lub następnym doszło w przypadku któregoś z członków rodziny do utraty lub uzyskania dochodu.

Częścią wniosku są również pouczenia wyjaśniające podstawowe warunki, jakie trzeba spełnić, aby otrzymać świadczenia z FA, oraz zasady ich przyznawania, a także oświadczenia. Rodzic oświadcza m.in., że podane przez niego dane są prawdziwe i że jest świadomy odpowiedzialności karnej grożącej za złożenie fałszywego oświadczenia.

Aby ośrodek pomocy społecznej mógł przyznać prawo do świadczeń z funduszu, konieczne jest dołączenie do wniosku zaświadczeń lub oświadczeń potwierdzających występowanie określonych stanów faktycznych u osób wchodzących w skład rodziny. W tym zakresie obowiązują pewne ułatwienia dla wnioskujących, bo zgodnie z przepisami część informacji powinna być ustalona przez sam organ wypłacający pomoc. Dotyczy to przede wszystkim informacji o:

- dochodzie podlegającym opodatkowaniu na zasadach określonych w art. 27, 30b, 30c, 30e i 30f ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych – dane o dochodzie, odprowadzonych składkach na ubezpieczenia społeczne oraz zapłaconym podatku ośrodek pomocy społecznej uzyskuje drogą elektroniczną z urzędu skarbowego,
- dochodzie stanowiącym kwotę wypłaconą rodzicowi przez urząd skarbowy z tytułu niewykorzystanej ulgi podatkowej na dziecko,
- wysokości składek na ubezpieczenia zdrowotne,
- legitymowaniu się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

WAŻNE

Wprawdzie w przypadku członków rodziny, którzy mają dochody opodatkowane ryczałtowo, bierze się pod uwagę kwotę dochodu, która jest po-

dawana w obwieszczeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ale rodzic i tak musi dołączyć zaświadczenie z urzędu skarbowego w sprawie wymiaru podatku oraz kwoty przychodu. Jest to związane z tym, że do tej pory nie została uchwalona zmiana przepisów zakładająca, że ich wartości ośrodek pomocy społecznej ustali samodzielnie, bo będzie miał dostęp do danych fiskusa w tym zakresie.

Ośrodek sam zweryfikuje też prawdziwość podanych we wniosku danych osobowych, np. numeru PESEL, daty urodzenia czy obywatelstwa. Rodzic nie musi więc np. dołączać kopii dowodu osobistego.

Do najważniejszych dokumentów, które trzeba złożyć razem z wnioskiem, należą natomiast te odnoszące się do wysokości dochodu. Do tego celu służą:

- oświadczenie wskazujące na wysokość innych dochodów niż te podlegające opodatkowaniu na zasadach ogólnych,
- zaświadczenie naczelnika urzędu skarbowego, dotyczące członków rodziny rozliczających się na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku, zawierające informacje o: formie opłaconego podatku, wysokości przychodu, stawce podatku, wysokości opłaconego podatku w roku kalendarzowym poprzedzającym okres świadczeniowy,
- zaświadczenie urzędu gminy albo oświadczenie o wielkości gospodarstwa rolnego – wyrażonej w hektarach przeliczeniowych.

PRZYKŁAD

Pani Iwona ma dwojkę dzieci, jej mąż jest ojcem tylko młodszego z nich. Na starsze ma ustalone alimenty, ale ich nie otrzymuje i będzie wnioskować o świadczenia z FA. Kobieta jest nauczycielką, natomiast jej mąż prowadzi działalność gospodarczą i rozlicza się na podstawie karty podatkowej. Informację o jej dochodzie ośrodek pomocy społecznej otrzyma bezpośrednio z urzędu skarbowego. Z kolei, aby określić jaki był dochód męża, konieczne będzie dostarczenie zaświadczenia z urzędu skarbowego wskazującego ile zapłacił podatku w roku bazowym. Następnie ośrodek sprawdzi w obwieszczeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej jaka jest dla takiej wartości podatku przewidziana kwota dochodu.

PRZYKŁAD

Pani Wioletta samotnie wychowuje córkę. Pracuje jako sekretarka w firmie i jej jedynym dochodem jest wynagrodzenie z umowy o pracę. W związku z tym, że jest dochód opodatkowany na zasadach ogólnych, do wniosku o świadczenia z FA nie musi dołączać zaświadczenia z urzędu skarbowego, bo informacje o jego wysokości ośrodek pomocy społecznej samodzielnie pozyska z systemów informatycznych fiskusa.

Wzory obu oświadczeń oraz zaświadczeń zostały opracowane przez resort rodziny i można je znaleźć na jego stronie internetowej lub otrzymać w ośrodku pomocy społecznej.

Udokumentowania wymaga aktualizacja dochodów osiąganych przez członków rodziny w przypadku, gdy dochodzi do utraty lub uzyskania dochodu w roku kalendarzowym poprzedzającym okres świadczeniowy lub w następnym. Wtedy potrzebne jest np. oświadczenie zawierające datę utraty dochodu oraz wysokość i rodzaj utraconego dochodu lub datę uzyskania dochodu, jego wysokości oraz rodzaju.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy dochód uzyskany po roku bazowym ustali organ przyznający świadczenia

Samotny rodzic, który otrzymuje świadczenia z FA i dotychczas był bezrobotny, ale znalazł pracę. Rozpoczął ją od 1 maja. Czy ośrodek pomocy społecznej ustali wysokość jego dochodu, składek oraz podatku bezpośrednio w urzędzie skarbowym?

NIE. Przepisy, które nakładają na ośrodki pomocy społecznej obowiązek samodzielnego ustalania sytuacji dochodowej osób z dochodami opodatkowanymi na zasadach ogólnych, mają zastosowanie tylko do tych osiągniętych w roku kalendarzowym poprzedzającym okres świadczeniowy, na który składany jest wniosek. Jeśli więc rodzic ma dochód uzyskany z tytułu zatrudnienia, które rozpoczęło się po 1 stycznia 2019 r., to musi przedstawić

oświadczenie. Analogiczne postępowanie obowiązuje w przypadku dochodu pochodzącego z działalności gospodarczej opodatkowanej ryczałtowo, która została podjęta po upływie roku bazowego. Wtedy ośrodek pomocy społecznej nie posłuży się kwotą dochodu pochodzącą z obwieszczenia wydanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, tylko informacjami zawartymi w oświadczeniu złożonym przez osobę, która stworzyła własną firmę.

Kolejne dokumenty, które trzeba dołączyć do wniosku, są związane z potwierdzeniem ustalenia alimentów i braku skuteczności ich egzekucji. Potrzebne do tego będą:

- odpis podlegającego wykonaniu orzeczenia sądu zasądzającego alimenty, odpis postanowienia sądu o zabezpieczeniu powództwa o alimenty, odpis protokołu zawierającego treść ugody sądowej lub ugody zawartej przed mediatorem – w zależności od tego, w jaki sposób doszło do ustanowienia alimentów,
- oświadczenie o bezskuteczności egzekucji lub zaświadczenie komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne o bezskuteczności egzekucji – co istotne, musi to być aktualne zaświadczenie za ostatnie dwa miesiące poprzedzające miesiąc złożenia wniosku,
- informacja właściwości sądu o podjęciu przez osobę uprawnioną do alimentów czynności związanych z wykonaniem tytułu wykonawczego za granicą albo o niepodjęciu tych czynności w przypadku, gdy brak jest podstawy prawnej do jej podjęcia lub nie można wskazać miejsca pobytu dłużnika alimentacyjnego poza Polską.

Poza tymi podstawowymi dokumentami, które są wymagane do ustalenia prawa do świadczeń z FA, czasem są też potrzebne dodatkowe zaświadczenia lub oświadczenia. Jest to uzależnione od indywidualnej sytuacji danej rodziny. Dlatego w niektórych przypadkach potrzebne mogą się okazać:

- oświadczenie o uczęszczaniu dziecka do szkoły lub szkoły wyższej – jeśli ma skończone 18 lat,
- orzeczenie sądu rodzinnego o ustaleniu dla dziecka opiekuna prawnego – gdy jest on osobą występującą o świadczenia z FA,
- karta pobytu cudzoziemca przebywającego na terenie Polski, np. na podstawie zezwolenia na pobyt stały lub czasowy, jeśli wnioskuje o pomoc z funduszu.

Czasami zdarza się, że wniosek o świadczenia z FA zawiera nieprawidłowości lub nie zostały do niego dołączone wszystkie dokumenty. Przepisy przewidują wówczas specjalną procedurę postępowania. Jeśli okaże się, że wniosek został nieprawidłowo wypełniony, to ośrodek pomocy społecznej przyjmie go do rozpatrzenia, ale jednocześnie wyśle do rodzica pisemne wezwanie do jego poprawienia lub uzupełnienia. Będzie miał na to 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Dopiero, gdy rodzic w tym czasie nie zgłosi się do ośrodka, jego wniosek będzie pozostawiony bez rozpatrzenia.

Również gdy będzie brakowało jakichś zaświadczeń lub oświadczeń, ośrodek pomocy społecznej przyjmie wniosek i wezwie rodzica, aby dostarczył je w wyznaczonym terminie, który może wynosić 14–30 dni. Niezastosowanie się do takiego wezwania będzie skutkowało tym, że wniosek nie zostanie rozpatrzony.

Rodzic może także zostać wezwany do złożenia wyjaśnień lub dodatkowych dokumentów w trakcie okresu świadczeniowego. Stanie się tak, jeśli ośrodek będzie miał wątpliwości co do okoliczności mających wpływ na otrzymywanie pieniędzy z FA. Konsekwencją niezłożenia w wyznaczonym czasie wyjaśnień lub niedostarczenia dokumentów będzie wstrzymanie wypłaty świadczeń.

WAŻNE

Jeśli członek rodziny jest zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz osoby spoza rodziny, to będą one odliczone od dochodu. Aby to udowodnić, trzeba przedstawić dokument potwierdzający ich ustalenie, np. odpis wyroku sądu lub ugody. Niezbędne będzie też przedstawienie przekazów lub przelewów pieniężnych dokumentujących wysokość zapłaconych alimentów.

Ponadto bywa i tak, że rodzic po złożeniu wniosku o przyznanie FA, jeszcze na etapie jego rozpatrywania, wyprowadza się do innej gminy. Przepisy ustawy nie określają jednolitego dla wszystkich ośrodków pomocy społecznej sposobu postępowania w takiej sytuacji. Niektóre urzędy przesyłają wniosek do tego samorządu, do którego przenio-

sła się osoba wnioskująca o wsparcie, inne zaś tego nie robią i musi go złożyć w nowej gminie. Podobny problem pojawia się w momencie, gdy do zmiany miejsca zamieszkania dochodzi po wydaniu decyzji, w trakcie okresu świadczeniowego. Najczęściej urząd, który do tej pory wypłacał rodzicowi świadczenia uchyla decyzję w tej sprawie i musi on złożyć ponownie wniosek w nowej gminie. Niekiedy może to skutkować przerwą w otrzymywaniu wsparcia z FA, jeżeli rodzic nie będzie spieszył się z złożeniem dokumentów po przeprowadzce.

Terminy składania wniosków

Świadczenia z FA są przyznawane na czas trwania okresu świadczeniowego, który liczy 12 miesięcy, choć nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Rozpoczyna się zawsze 1 października danego roku i kończy 30 września roku następnego. Rodzice mogą składać wnioski z odpowiednim wyprzedzeniem, a ich przyjmowanie rusza zawsze od 1 lipca – jeśli są one wysyłane drogą elektroniczną za pośrednictwem portalu Emp@tia – lub od 1 sierpnia. W tym drugim przypadku chodzi o wnioski składane w formie papierowej, które można przynieść do ośrodka pomocy społecznej osobiście lub wysłać pocztą. Oczywiście wnioski internetowe mogą być składane nie tylko w lipcu, lecz także w kolejnych miesiącach, w których przyjmowane są również w formie tradycyjnej.

Zgodnie z przepisami od tego, w którym miesiącu wpłynie wniosek, zależy, ile ośrodek będzie miał czasu na jego rozpatrzenie i wypłatę pieniędzy. I tak, jeśli ktoś złoży dokumenty w lipcu lub sierpniu, to ustalenie prawa do wsparcia oraz przesłanie świadczeń za październik nastąpi na pewno najpóźniej 31 października. Natomiast w kolejnych miesiącach będzie tak, że gdy wniosek wpłynie:

- 1 września – 30 września, to przyznanie i wypłata należnych świadczeń nastąpi do 30 listopada 2019 r.,
- 1 października – 31 października, to przyznanie i wypłata należnych świadczeń nastąpi do 31 grudnia 2019 r.,
- 1 listopada – 30 listopada danego roku, to przyznanie i wypłata należnych świadczeń nastąpi do 31 stycznia 2020 r.,
- 1 grudnia 2019 r. – 31 stycznia 2020 r., to przyznanie i wypłata należnych świadczeń nastąpi do 28 lutego 2020 r.

Przyjęcie takich zasad oznacza, że jeśli rodzic będzie zwlekał ze złożeniem wniosku i zrobi to w późniejszym terminie, to musi się liczyć z przerwą w uzyskiwaniu świadczeń z FA oraz tym, że nie zawsze nabierze do nich uprawnienia z mocą wsteczną, czyli od października, gdy zacznie się nowy okres świadczeniowy.

WAŻNE

Od 1 lipca można składać wnioski nie tylko o świadczenia z FA, lecz także o inne formy pomocy finansowej na dzieci, w tym m.in. 500+ i świadczenie na wyprawkę szkolną.

Gdy wniosek o świadczenia z FA nie jest składany w związku z rozpoczęciem nowego okresu świadczeniowego, lecz np. dlatego, że rodzic, który do tej pory otrzymywał alimenty, przestał je uzyskiwać, to obowiązuje ogólna zasada ustalania do nich uprawnień. Zgodnie z nią pieniądze przysługują rodzicowi od miesiąca, w którym wpłynął wniosek z prawidłowo wypełnionymi dokumentami do końca danego okresu świadczeniowego. Jeśli więc rodzic złożył wniosek np. 15 maja, to świadczenia z FA zostaną mu przyznane od maja do września br. łącznie. Co istotne, rodzic otrzyma pełną kwotę świadczeń za miesiąc złożenia wniosku, bo przepisy nie przewidują w takich przypadkach podzielności świadczenia.

PRZYKŁAD

Pani Grażyna będzie wnioskować o świadczenie z FA na córkę. Jeśli złoży wniosek np. 10 sierpnia, to wtedy ośrodek będzie musiał wydać jej decyzję przyznającą pieniądze we wrześniu lub październiku i najpóźniej ostatniego dnia tego miesiąca przesłać pieniądze na jej konto. Dzięki temu nie będzie miała przerwy w otrzymywaniu świadczenia z FA. Gdyby jednak postanowiła dopełnić formalności miesiąc później, czyli 10 września, to wtedy czas na ustalenie uprawnienia do świadczenia oraz jego wypłata mija w listopadzie (choć może to nastąpić wcześniej). W efekcie może się zdarzyć tak, że matka otrzyma w listopadzie podwójną wpłatę świadczeń za październik i listopad.

PRZYKŁAD

Pani Kamila nie otrzymuje alimentów na dwoje dzieci i będzie się starała o nie na nowy okres świadczeniowy. W przypadku gdy dokumenty złoży np. 2 października, to decyzję przyznającą wsparcie może otrzymać dopiero w grudniu, bo w tym miesiącu upływa czas na rozpatrzenie wniosków składanych w październiku. Gdy faktycznie tak się stanie, to w ostatnim miesiącu br. zostaną jej wypłacone zaległe świadczenia za październik i listopad oraz bieżące za grudzień.

PRZYKŁAD

Pani Teresa będzie składać wniosek o świadczenie z FA. Jeśli złoży go 15 listopada, ośrodek będzie mógł wydać decyzję przyznającą wsparcie jeszcze w tym samym miesiącu, w grudniu lub nawet styczniu 2020 r. Jeśli tak się stanie, to pani Teresa otrzyma bieżące świadczenia za styczeń oraz zaległe, ale tylko za listopad i grudzień. Za pierwszy miesiąc nowego okresu świadczeniowego, czyli październik, pieniądze nie będą się jej należały. Jest to spowodowane tym, że wniosek wpłynie dopiero w listopadzie. Analogicznie będzie przy wnioskach, które trafią do ośrodka w grudniu. Czas na ich rozpatrzenie minie 28 lutego 2020 r. Jednak niezależnie od tego, czy decyzja zostanie wydana w styczniu czy w lutym następnego roku, to matka nie uzyska zaległych świadczeń za październik i listopad, bo będą jej się należały od grudnia.

Do uzyskania prawa do świadczeń w trakcie okresu jego wypłaty może też dojść na skutek utraty dochodu, którego dotychczasowe otrzymywanie powodowało, że rodzic przekraczał kryterium dochodowe. Wtedy ich przyznanie następuje od pierwszego pełnego miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła utrata dochodu, jednak nie wcześniej niż od miesiąca złożenia wniosku. Jeżeli więc np. w marcu rodzic stracił pracę i jeszcze w tym miesiącu lub w kwietniu złożył wniosek o świadczenia z FA, to od kwietnia będzie je otrzymywał. Gdy zrobił to dopiero w maju, to pieniądze na dziecko zostaną przyznane od tego miesiąca. Jednocześnie rodzic powinien

pamiętać, że jeżeli do ustalania prawa do świadczenia z FA dochodzi z uwagi utratę dochodu z tytułu zatrudnienia lub wykonywania innej pracy zarobkowej, a także wyrejestrowania działalności gospodarczej, to gmina sprawdzi, czy w ciągu następnych trzech miesięcy uzyskał dochód u tego samego pracodawcy, zleceniodawcy lub zamawiającego dzieło albo założył nową działalność. Jeśli tak będzie, straci świadczenia.

WAŻNE

Jeżeli dziecko kończy w danym roku szkołę średnią i w tym samym roku kalendarzowym rozpocznie naukę w szkole wyższej, to świadczenia z FA będą przysługiwać również za wrzesień.

Chociaż pomoc finansowa z funduszu jest przyznawana zwykle do końca danego okresu świadczeniowego, to niekiedy prawo do niej może być ustalone na krótszy czas. Tak może się zdarzyć w przypadku osób, które mają orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności i dojdzie do wygaśnięcia jego ważności w trakcie trwania okresu świadczeniowego. Wówczas konieczne jest uzyskanie nowego dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność, ale może to trochę potrwać. Na takie właśnie sytuacje jest przewidziana szczególna procedura. Zgodnie z nią świadczenia z FA mogą być przyznane od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym upłynęła ważność poprzedniego orzeczenia, jeżeli wniosek zostanie złożony w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym ponownie zostało wydane orzeczenie o niepełnosprawności.

Wstrzymane i nienależne świadczenia

Co do zasady pomoc z FA powinna być wypłacana co miesiąc przez cały okres świadczeniowy, ale czasami może dojść do tego, że ośrodek wstrzymuje przekazywanie pieniędzy. Może to zrobić, gdy zaistnieją wymienione w przepisach okoliczności, a osoba uprawniona do alimentów lub jej rodzic:

- odmówi udzielenia lub nie udzieli w wyznaczonym terminie wyjaśnień co do okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń,

- odmówi udzielenia komornikowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne udzielenia informacji mających wpływ na skuteczność egzekucji lub udzieli informacji nieprawdziwych,
- nie podejmuje świadczeń przez trzy kolejne miesiące.

Gdy na skutek wstrzymania świadczeń osoba taka wreszcie udzieli wyjaśnień, to pieniądze z FA będą jej znowu wypłacane od miesiąca, w którym one wpłynęły, do końca okresu świadczeniowego – pod warunkiem, że nadal spełnia kryteria do ich uzyskiwania. Również w sytuacji, gdy po trzech miesiącach niepodejmowania świadczeń rodzic zgłosi się po nie, to zostaną mu wypłacone za cały okres wstrzymania, jeżeli dalej spełnia przesłanki do ich pobierania.

PRZYKŁAD

Pani Weronika otrzymuje świadczenia z FA na dwóch synów. Kobieta, która w momencie ustalania do nich prawa była bezrobotna, znalazła zatrudnienie, ale nie zgłosiła tego do ośrodka. Powinna to zrobić, bo z uwagi na fakt uzyskiwania nowego dochodu, czyli wynagrodzenia za pracę, jej dochody mogą przekraczać kryterium uprawniające do świadczeń. Gdy ośrodek stwierdzi, że tak faktycznie się stało, to świadczenia, które otrzymywała od momentu podjęcia pracy, będą uznane za nienależnie pobrane i będzie musiała je zwrócić.

Poza wstrzymaniem ośrodek może też zdecydować o odebraniu rodzicowi świadczeń oraz nakazać ich zwrot. Dzieje się tak, gdy są one nienależnie pobierane, do czego dochodzi, gdy wsparcie finansowe jest:

- wypłacane mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub części,
- przyznane lub wypłacone w wyniku świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia,
- wypłacone bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa, jeżeli stwierdzono nieważność decyzji lub uchylono decyzję przyznającą wsparcie,
- wypłacone, w przypadku gdy rodzic w okresie ich pobierania otrzymywał zaległe lub bieżące alimenty,

- wypłacone osobie innej niż wskazana w decyzji przyznającej świadczenie z przyczyn niezależnych od organu, który ją wydał,
- wypłacone w związku z zastosowaniem przepisów o utracie i uzyskaniu dochodu – po ustaleniu, że rodzic podjął po trzech miesiącach pracę u tego samego pracodawcy, zleceniodawcy lub zamawiającego dzieło albo założył działalność gospodarczą.

PRZYKŁAD

Pani Zuzanna w okresie otrzymywania świadczeń z FA otrzymała od byłego męża 2 tys. zł zaległych alimentów. W takiej sytuacji ośrodek pomocy społecznej zażądał od niej zwrotu pieniędzy z funduszu, ponieważ zgodnie z przepisami, gdy przyznane są świadczenia z FA, rodzic nie może w tym samym czasie otrzymywać alimentów niezależnie od tego, czy są one bieżące czy zaległe. Wszelkie kwoty odzyskiwane od dłużnika powinny bowiem w pierwszej kolejności służyć pokryciu długu dłużnika alimentacyjnego względem państwa, które wypłaca jego dzieciom świadczenia z FA.

Co istotne, przy każdej z wymienionych wyżej okoliczności, których wystąpienie skutkuje tym, że świadczenia są uznane za nienależne, naliczane są też odsetki. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy zwrot świadczeń wynika z tego, że zostały wypłacone bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa, bo wtedy nie są one powiększane o odsetki.

WAŻNE

Decyzja o ustaleniu i zwrocie nienależnie pobranych świadczeń nie jest wydawana, jeżeli od terminu ich otrzymania upłynęło więcej niż 10 lat.

Kwoty nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami są potrącane z bieżąco wypłacanego wsparcia z FA. Jeżeli nie są one płacone, rodzic musi zwrócić pieniądze, a jeśli tego nie robi, będą one podlegać ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (przez komornika skarbowego).

Należności z tytułu bezprawnego pobierania świadczeń ulegają przedawnieniu po upływie trzech lat liczonych od dnia, w którym decyzja o ich zwrocie stała się ostateczna.

Nie zawsze jednak rodzic będzie musiał zwracać nienależne świadczenia. Po pierwsze, może odwołać się od decyzji gminy do samorządowego kolegium odwoławczego, a potem złożyć skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Jeśli się na to nie zdecyduje lub jego odwołanie zostanie odrzucone, to może wystąpić do ośrodka z wnioskiem o umorzenie nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami – w całości lub części. Może też zwrócić się o odroczenie terminu płatności lub rozłożenie nienależnej kwoty na raty. Taka prośba powinna być uzasadniona. Ośrodek nie ma obowiązku uwzględnienia takiego wniosku, bo jego decyzja w tej sprawie może być wydana, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności dotyczącej danej rodziny. Instytucja sama bada, czy w danej sprawie one zachodzą. Gdyby decyzja okazała się negatywna, rodzic również może skorzystać ze wspomnianej procedury odwoławczej.

Rozdział 2.

Natychmiastowe alimenty

Alimenty na dzieci, jakie jeden rodzic uzyskuje od drugiego z nich w momencie, gdy zdecydowali o rozstaniu, są najczęściej ustalane na drodze sądowej. Problem w tym, że postępowania, które służą ich zasądzeniu, są zwykle długotrwałe, gdyż podlegają ogólnym regułom prowadzenia procesu sądowego. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy między rodzicami jest spór np. o wysokość alimentów. Osoba zobowiązana do ich płacenia podejmuje czasem różne działania, aby tych kosztów utrzymania dzieci nie ponosić w ogóle lub ponosić w niższej wysokości. Zanim więc dojdzie do wydania orzeczenia, rodzic, który opiekuje się dziećmi, jest często przez wiele miesięcy pozbawiony należnych pieniędzy.

Ta sytuacja ma się niedługo zmienić. W Sejmie kończą się prace nad nowelizacją przepisów kodeksu rodzinnego, która przewiduje wprowadzenie natychmiastowych świadczeń alimentacyjnych, których uzyskanie będzie się odbywać w uproszczony sposób na podstawie postępowania nakazowego. Nowe przepisy mają zacząć obowiązywać po trzech miesiącach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Wejście w życie tej nowelizacji zdecydowanie przyspieszy ustalenie alimentów i będzie stanowiło alternatywną drogę do ich uzyskania w porównaniu z dotychczasowymi przepisami.

Wysokość alimentów natychmiastowych

Alimenty, które będą ustalane w uproszczonym trybie, będą miały taką samą wysokość dla wszystkich rodziców. Przyjęte w ustawie rozwiązanie zakłada, że w zależności od liczby dzieci, na które mają być wypłacane, rodzicowi będzie przysługiwać określony procent kwoty przeliczeniowej. Będzie to:

- 38 proc. kwoty przeliczeniowej względem jednego dziecka,
- 34,5 proc. kwoty przeliczeniowej względem dwojga dzieci pochodzących od tych samych rodziców,

- 31 proc. kwoty przeliczeniowej na każde z trojga dzieci pochodzących od tych samych rodziców,
- 27,5 proc. kwoty przeliczeniowej na każde z czworga dzieci pochodzących od tych samych rodziców,
- 24 proc. kwoty przeliczeniowej na każde z pięciorga i więcej dzieci pochodzących od tych samych rodziców.

WAŻNE

Na wysokość natychmiastowych alimentów nie będzie miał wpływu wiek dziecka. Dlatego niezależnie od tego, czy ma np. 6 lat czy 18 lat, rodzicowi będzie należeć się na jego utrzymanie taka sama kwota wsparcia.

Kwota przeliczeniowa będzie się zmieniała co 12 miesięcy. Jej wysokość na dany rok będzie ogłaszało Ministerstwo Sprawiedliwości – nie później niż do 30 listopada roku poprzedniego. Kwota przeliczeniowa będzie stanowić dwukrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę podzieloną przez sumę liczby 2 oraz współczynnika diety. Gdyby alimenty natychmiastowe obowiązywały już teraz, to wyliczenie kwoty przeliczeniowej wyglądałoby jak poniżej.

Najniższa pensja w 2019 r. wynosi 2250 zł. Jej dwukrotność to 4500 zł. Tę kwotę należy podzielić przez 3,45, bo jest to suma liczby 2, oraz 1,45, czyli aktualnego współczynnika diety. Kwota przeliczeniowa wynosi więc 1304,35 zł ($4500/(2+1,45)$). W konsekwencji alimenty natychmiastowe obecnie wynosiłyby:

- 496 zł na jedno dziecko,
- 450 zł na każde z dworga dzieci,
- 404 zł na każde z trojga dzieci,
- 359 zł na każde z czworga dzieci,
- 313 zł na każde z pięciorga i większej liczby dzieci.

Co istotne takie właśnie kwoty alimentów natychmiastowych będą obowiązywały od momentu wejścia w życie ustawy, aż do 31 grudnia 2020 r. Jest to związane z tym, że obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości ma być opublikowane po raz pierwszy do 30 listopada 2020 r.,

a wynikające z niego kwoty alimentów natychmiastowych będą stosowane od 1 stycznia 2021 r.

PRZYKŁAD

Pani Marlena rozstała się z ojcem trojga dzieci. Projektowane przepisy przewidują, że przy takiej liczbie potomków wsparcie (alimenty natychmiastowe) wynosi 31 proc. kwoty przeliczeniowej, obecnie 404 zł. To oznacza, że łącznie powinna otrzymywać od ich ojca 1212 zł miesięcznie (po 404 zł na każde dziecko).

PRZYKŁAD

Pani Tamara samotnie wychowuje dwoje dzieci, które mają różnych ojców. Jeśli będzie występować o ustalenie natychmiastowych alimentów na każde dziecko, powinna złożyć dwa odrębne pozwy. Sąd, orzekając o ich wysokości, uwzględni to, że nie są to dzieci pochodzące od tego samego rodzica, więc wsparcie wyniesie nie 34,5 proc. kwoty przeliczeniowej na każde z nich, lecz 38 proc. na jedno dziecko i 38 proc. na drugie, czyli po 496 zł.

PRZYKŁAD

Pani Helena ma dwójkę dzieci. Obecnie pozostaje w związku z ojcem młodszego z nich, a na starsze zamierza ubiegać się o natychmiastowe alimenty. Będą one wynosić 38 proc. kwoty przeliczeniowej, czyli 496 zł. Nie ma tu znaczenia, ile dzieci ma matka, bo do obliczania wysokości tych alimentów bierze się pod uwagę tylko dzieci mające tego samego ojca, który ma płacić na ich utrzymanie.

Przyjęcie takiego mechanizmu ustalania natychmiastowych alimentów ma gwarantować, że ich wartość będzie się zmieniać (rosnąć), bo najniższe wynagrodzenie za pracę służące do obliczenia kwoty przeliczeniowej jest co roku waloryzowane.

Pozew o natychmiastowe alimenty

Aby rodzic mógł otrzymać natychmiastowe alimenty, będzie musiał tak samo jak w trybie zwykłym złożyć do sądu pozew. Będzie on jednak rozpatrywany w specjalnej formie procesowej, a mianowicie w postępowaniu nakazowym alimentacyjnym, które będzie się szybko i sprawnie kończyć wydaniem orzeczenia w sprawie alimentów. Rozpoznanie pozwu będzie się odbywać na posiedzeniu niejawnym, a więc bez konieczności wyznaczania terminu rozprawy. Sąd – zgodnie z zaproponowanymi w projekcie ustawy przepisami – powinien zająć się takim pozvem niezwłocznie, nie później niż w ciągu 14 dni od jego wniesienia.

Na tym etapie nie będzie badał możliwości zarobkowych i sytuacji majątkowej pozwanej osoby ani uzasadnionych potrzeb dziecka, tak jak ma to miejsce w zwykłym trybie ustalania alimentów. Zamiast tego wyda alimentacyjny nakaz zapłaty sprowadzający się do tego, że osoba obciążona obowiązkiem alimentacyjnym ma w określonych w nim terminach płacić drugiemu rodzicowi natychmiastowe alimenty w wysokości wynikającej z liczby dzieci objętych alimentacją. W efekcie rodzic nie będzie musiał nawet pojawić się w sądzie, a nakaz zostanie mu przesłany pocztą.

WAŻNE

Bezskuteczna egzekucja natychmiastowych alimentów będzie uprawniać do ubiegania się o świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego tak samo jak alimentów ustalonych w zwykłym trybie.

Taki nakaz będzie się stawał natychmiast wykonalny. To oznacza, że jeśli w wyznaczonym terminie nie będą do niego wpływać pieniądze na dzieci, rodzic, na rzecz którego je zasądzono, będzie mógł z tym dokumentem zwrócić się do komornika, aby ten podjął czynności służące egzekucji należności.

WAŻNE

Jeżeli pozew będzie miał braki formalne, np. część obowiązkowych rubryk nie zostanie wypełniona lub nie będzie odpisów aktów urodzenia dzieci,

to rodzic będzie wezwany do ich uzupełnienia. Będzie miał na to tydzień, a jeśli tego nie zrobi, pozew zostanie zwrócony.

Natychmiastowe alimenty będą zasądzone za okres od dnia złożenia pozwu. Wprawdzie będzie można się domagać ich ustalenia za wcześniejsze miesiące, jednak wtedy pozew będzie rozpoznawany na zasadach ogólnych. Dodatkowo trzeba pamiętać, że w czasie procesu o rozwód lub separację nie może być wszczęta odrębna sprawa o ustalenie alimentów na rzecz dzieci (za okres od wytoczenia powództwa) i będzie to dotyczyć również natychmiastowych alimentów. W czasie sprawy rozwodowej kwestie alimentów rozstrzyga bowiem prowadzący ją sąd – na podstawie przepisów o postępowaniu zabezpieczającym.

Pozwany o alimenty po wydaniu nakazu będzie mógł wnieść zarzuty, czyli odwołać się w terminie dwóch tygodni od dnia jego doręczenia. Co do zasady nie będzie to miało wpływu na otrzymywanie natychmiastowych alimentów, ale sąd na wniosek osoby zobowiązanej do ich płacenia może wstrzymać wykonanie nakazu. W składanym do sądu piśmie powinna ona wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy części, oraz przedstawić zarzuty, okoliczności faktyczne i dowody. Sąd wyznaczy wtedy rozprawę i wezwie osobę zobligowaną do alimentacji do przedstawienia w ciągu siedmiu dni dowodów na poparcie swojego pisma. Po przeprowadzeniu rozprawy wyda wyrok, w którym alimentacyjny nakaz zapłaty będzie utrzymany w całości lub części bądź też uchylony.

W praktyce może też zdarzyć się tak, że nie będzie możliwe doręczenie alimentacyjnego nakazu zapłaty, bo miejsce pobytu pozwanego nie jest znane lub znajduje się w innym kraju. Wtedy sąd uchyli go z urzędu i podejmie odpowiednie czynności. Zazwyczaj oznacza to wezwanie rodzica do wskazania adresu tej osoby. Można wystąpić z wnioskiem o ustalenie kuratora ds. doręczeń, ale wtedy sprawa będzie przekazana do zwykłego postępowania o alimenty.

Dużym ułatwieniem dla rodziców będzie to, że wzór pozwu o natychmiastowe alimenty będzie określony przepisami. Będzie go można znaleźć na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości lub sądu właściwego ze względu na miejsce zamieszkania, gdzie trzeba go będzie złożyć. Sam

formularz zostanie opublikowany dopiero po tym, gdy nowe przepisy zostaną uchwalone, ale przygotowany został już jego projekt. Pozew liczy pięć stron. Trzeba w nim oczywiście podać dane rodzica, dzieci oraz osoby pozwanej o natychmiastowe alimenty. Kolejne rubryki będą wymagać podania informacji m.in. o wysokości kosztów utrzymania dzieci, w tym kwot przypadających na mieszkanie, naukę, wyżywienie, leczenie, o miesięcznych dochodach netto rodzica, np. wynagrodzeniu i otrzymywanych świadczeniach.

Rodzic powinien też wskazać dowody na potwierdzenie podawanych informacji, w tym zaświadczenie od pracodawcy, rozliczenie podatkowe za rok poprzedzający złożenie pozwu czy dokumenty poświadczające ponoszone koszty. Nie trzeba ich będzie jednak dołączać do pozwu, bo projektowane przepisy zakładają, że wymagane będą jedynie odpisy aktów urodzenia dzieci, na które mają być przyznane alimenty, oraz składowane pod rygorem odpowiedzialności karnej oświadczenie o:

- uzyskiwanych dochodach,
- kosztach utrzymania dzieci,
- liczbie dzieci,
- niewywiązywaniu się pozwanego z obowiązku dostarczania środków utrzymania na rzecz dzieci,
- braku wszczęcia przez rodziców sprawy o rozwód lub separację.

Rozdział 3.

Działania wobec dłużników alimentacyjnych

Świadczenia z FA mają charakter zwrotnej pomocy, co oznacza, że osoba, za którą są wypłacane – bo nie płaci zasądzonych na dzieci alimentów – ma obowiązek oddać te pieniądze. Aby je odzyskać, odpowiednie działania podejmują ośrodki pomocy społecznej, które wypłacają wsparcie z funduszu. Czynności służące wyegzekwowaniu należności są też prowadzone przez komorników. Zakres możliwych działań oraz sankcji grożących za niepłacenie alimentów jest cały czas rozszerzany. Chodzi o to, żeby jak największa grupa osób zobowiązanych do częściowego ponoszenia kosztów utrzymania swoich dzieci faktycznie to robiła, a nie uchylała się od płacenia alimentów – i to niezależnie od tego, czy w danym przypadku są wypłacane świadczenia czy nie.

Postępowanie prowadzone przez gminę

Działania podejmowane przez ośrodki pomocy społecznej w celu odzyskania od dłużnika alimentów są podejmowane w dwóch trybach. W pierwszym z nich, kiedy są wypłacane świadczenia z FA, następuje to z urzędu. Natomiast drugi tryb jest wnioskowy – mogą z niego skorzystać rodzice nieotrzymujący pieniędzy z funduszu, bo przekraczają kryterium dochodowe. Taki wniosek należy złożyć we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania rodzica ośrodku pomocy społecznej lub innym urzędzie, który na terenie gminy zajmuje się prowadzeniem działań wobec dłużników alimentacyjnych. Czasem zdarza się, że osoba uprawniona do alimentów oraz dłużnik mieszkają w dwóch różnych gminach. Wtedy wniosek zostanie przekazany do ośrodka z gminy dłużnika i to tam będzie prowadzone postępowanie.

WAŻNE

Jeśli rodzic nie dołączy do wniosku zaświadczenia od komornika, to ośrodek pomocy społecznej sam się do niego zwróci o jego przesłanie.

Do wniosku należy dołączyć wydane przez komornika zaświadczenie o bezskutecznej egzekucji alimentów, w którym znajdują się informacje o stanie egzekucji, przyczynach jej nieefektywności oraz działaniach podejmowanych w celu uzyskania zasądzonych alimentów.

Niezależnie od tego, czy postępowanie wobec dłużnika jest rozpoczęte z urzędu czy na wniosek, kolejne kroki są takie same. Pierwszym z nich jest przeprowadzenie przez ośrodek wywiadu alimentacyjnego, którego celem jest ustalenie sytuacji rodzinnej, dochodowej i zawodowej dłużnika, a także jego stanu zdrowia oraz powodów tego, że nie pokrywa kosztów utrzymania swojego dziecka. Dodatkowo musi on – pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań – złożyć oświadczenie majątkowe.

Jeśli okaże się, że osoba ta nie wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego z powodu braku zatrudnienia, to ośrodek pomocy społecznej:

- wezwie ją do zarejestrowania się w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotna lub poszukująca pracy w ciągu 30 dni,
- poinformuje urząd pracy o potrzebie aktywizacji dłużnika alimentacyjnego.

WAŻNE

Decyzja o uznaniu dłużnika za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych nie zostanie wydana, o ile przez okres ostatnich sześciu miesięcy płacił alimenty w każdym miesiącu w wysokości przynajmniej 50 proc. kwoty ustalonej na dziecko.

Jeśli jednak dłużnik alimentacyjny uniemożliwia przeprowadzenie wywiadu lub odmawia złożenia oświadczenia majątkowego bądź zarejestrowania się w wyznaczonym terminie w urzędzie pracy, to ośrodek wszczyna postępowanie w sprawie uznania dłużnika za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. Stanie się tak również wtedy, gdy dłużnik bez uzasadnionej przyczyny odmówi przyjęcia odpowiedniej propozycji zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, wykonywania prac społecznie użytecznych, prac interwencyjnych, robót publicznych albo udziału w stażu, szkoleniu lub przygotowaniu zawodowym dorosłych.

Przepisy przewidują dwie konsekwencje wydania decyzji o uznaniu osoby za uchylającą się od zobowiązań alimentacyjnych. Pierwszą z nich jest zatrzymanie prawa jazdy. Ośrodek pomocy społecznej sprawdza w Centralnej Ewidencji Kierowców, czy dłużnik ma uprawnienia do kierowania pojazdami i jeśli tak, to skieruje wniosek do starosty o zabranie mu prawa jazdy.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy rodzic sam może złożyć zawiadomienie

Osoba samotnie wychowująca dwoje dzieci od ponad dwóch lat nie otrzymuje zasądzonych alimentów. Jednocześnie nie ma prawa do świadczeń z FA. Czy może sama złożyć wniosek o ściganie dłużnika za przestępstwo niealimentacji?

TAK. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego ściganie za przestępstwo niealimentacji następuje nie tylko w przypadku, gdy wniosek złoży ośrodek pomocy społecznej podejmujący z urzędu działania wobec dłużnika w związku z wypłacaniem na jego dzieci świadczeń z FA, lecz także na wniosek rodzica nieuprawnionego do korzystania z funduszu. Zawiadomienie w tej sprawie może więc złożyć rodzic, który nie otrzymuje należnych alimentów.

Osoba uchylająca się od alimentów może oczywiście odzyskać zatrzymane przez starostę prawo jazdy. Jest ono zwracane, gdy traci status dłużnika alimentacyjnego, bo np. spłaciła zaległości. Decyzja uchylająca odebranie prawa jazdy może być też wydana, jeśli spełnione są łącznie dwa warunki:

- ustala bezpośrednia przyczyna zatrzymania tego dokumentu, czyli dłużnik zgodził się na wywiad alimentacyjny, złożył oświadczenie majątkowe, zarejestrował się jako bezrobotny lub przyjął propozycję zatrudnienia bądź udziału w zaproponowanej formie aktywizacji zawodowej,
- przez okres ostatnich sześciu miesięcy płacił ustalone alimenty w każdym miesiącu w wysokości nie niższej niż 50 proc. ich bieżącej kwoty.

Drugą konsekwencją jest zaś składany wniosek do prokuratury o ściganie takiej osoby za przestępstwo niealimentacji.

Przepisy kodeksu karnego wskazują, że osoba, która uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego – określonego orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem lub innym organem albo inną umową – podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku. Warunkiem jest, aby łączna wysokość zaległości z tytułu alimentów stanowiła równowartość trzech świadczeń okresowych (najczęściej miesięcznych). Dodatkowo, jeśli dłużnik nie pokrywając kosztów utrzymania dziecka, naraża je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to kara pozbawienia wolności może wynieść nawet do dwóch lat.

Dłużnik może uniknąć kary, jeśli w ciągu 30 dni upływających od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego wpłaci w całości zaległe alimenty. Sąd może też odstąpić od wymierzenia kary, gdy osoba niepłacąca alimentów naraża dziecko na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, jeśli uiści ona w całości zaległe alimenty w ciągu 30 dni upływających od pierwszego przesłuchania, chyba że wina i społeczna szkodliwość czynu przemawiają przeciwko odstąpieniu od wymierzenia kary.

W przypadku, gdy prowadzone przez ośrodek pomocy społecznej postępowanie wobec dłużnika jest konsekwencją przyznania jego dzieciom świadczeń z FA, ośrodek pomocy społecznej jest zobowiązany przekazać mu informację o tym fakcie oraz o tym, ile wynoszą jego zobowiązania względem państwa z tytułu wypłaconych im pieniędzy. Od tego długu naliczane są odsetki, a postępowanie służące jego egzekucji jest prowadzone w ramach egzekucji komorniczej.

W związku z tym w okresie, gdy rodzic ma przyznane świadczenia z FA, wszelkie odzyskane od dłużnika kwoty są rozliczane w taki sposób, aby w pierwszej kolejności zaspokoić należności z tytułu wypłaconych świadczeń. Dopiero gdyby okazało się, że wyegzekwowana suma jest większa niż zobowiązania względem państwa, to nadwyżka może być przekazana bezpośrednio rodzicowi opiekującemu się dzieckiem.

Rejestry dłużników

Działania podejmowane w stosunku do dłużników alimentacyjnych obejmują również zgłaszanie ich do biur informacji gospodarczej (BIG). Są to podmioty, które gromadzą, przechowują i udostępniają dane o osobach mających różnego pochodzenia długi, w tym m.in. alimentacyjne. Z tych rejestrów mogą korzystać instytucje i przedsiębiorstwa, aby sprawdzić, czy osoba, która chce wziąć kredyt, kupić jakieś produkty lub usługi, np. telekomunikacyjne, nie ma zaległości w spłaceniu zobowiązań finansowych. Znalezienie się w takim rejestrze ma więc dla osoby niepłacącej na dzieci negatywne konsekwencje i z założenia powinno zmobilizować ją do podjęcia działań, które spowodują, że zniknie z rejestru, czyli do spłacenia swoich alimentacyjnych długów.

WAŻNE

Rodzic nieotrzymujący alimentów może sam zgłosić dłużnika do wybranego BIG-u. Informacje o tym, jak to zrobić, otrzyma bezpośredniego od tego podmiotu.

Co do zasady obowiązek zgłaszania dłużników alimentacyjnych do wszystkich BIG-ów (obecnie działają cztery takie instytucje) mają ośrodki pomocy społecznej w związku z prowadzonym postępowaniem z urzędu lub na wniosek rodzica nieotrzymującego pieniędzy na dzieci. Zgłoszenie wraz z kwotą zaległości jest wysyłane, jeśli okres niepłacenia alimentów przekracza sześć miesięcy.

Dane o dłużnikach alimentacyjnych trafiają też do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych, który jest częścią Krajowego Rejestru Sądowego (KRS). W tym przypadku zgłoszenie jest dokonywane przez komornika, jeśli egzekucja alimentów jest bezskuteczna za okres dłuższy niż sześć miesięcy. Jednak w praktyce to narzędzie oddziaływania na dłużników nie sprawdziło się zbyt dobrze i w 2020 roku zostanie zastąpione przez Krajowy Rejestr Zadłużonych (KRZ). Będzie on prowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości w internecie, dzięki czemu będzie całkowicie jawny i powszechnie dostępny.

Informacje o dłużniku alimentacyjnym będzie, tak jak do tej pory, zamieszczał w KRZ komornik. Będą tam trafiać dane o osobach, wobec których toczy się egzekucja alimentów oraz należności budżetu państwa powstałych z tytułu wypłacania świadczeń w przypadku bezskutecznej egzekucji alimentów, jeżeli zalegają z alimentami za okres dłuższy niż trzy miesiące.

Sankcje dla pracodawców

W związku z tym, że ściągalność alimentów – mimo pewnej poprawy w ostatnich latach – wciąż pozostaje na stosunkowo niskim poziomie, systematycznie wprowadzane są kolejne działania, które mają utrudniać uchylanie się od obowiązku płacenia na utrzymanie dzieci. Niektóre z nich są skierowane bezpośrednio do pracodawców, którzy zatrudniają takie osoby i czasami – we współpracy z zatrudnianym dłużnikiem – uniemożliwiają komornikowi zajmowanie wynagrodzenia na poczet zaległości.

WAŻNE

Po zmianie przepisów komornik może zajmować maksymalnie 50 proc. kwot wypłacanych dłużnikowi z tytułu podróży służbowych, jeśli ich egzekucja służy zaspokajaniu roszczeń alimentacyjnych.

Pracodawca jest zobowiązany m.in. do złożenia komornikowi w wyznaczonym terminie informacji o wynagrodzeniu takiego pracownika, przekazywania bezpośrednio komornikowi części pensji objętej egzekucją, a w razie rozwiązania umowy o pracę zawarcie w świadectwie pracy informacji o zajmowaniu wynagrodzenia. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami za niewywiązywanie się z tego obowiązku wymierzana jest grzywna w wysokości 5 tys. zł. Może być powtarzana, jeśli pracodawca nadal uchyla się od wykonania wspomnianych czynności. Wcześniej wynosiła ona 2 tys. zł.

Nowa sankcja wejdzie w życie od 1 grudnia 2020 r. Jest to grzywna w wysokości 1,5–45 tys. zł, która będzie wymierzana pracodawcy, jeśli:

- wypłaca wyższe wynagrodzenie niż wynikałoby z umowy o pracę osobie, która zalega z alimentami za okres trzech miesięcy – dotyczy to sytuacji, gdy pensja dłużnika jest celowo zaniżana, aby komornik prowadził egzekucję od jej wysokości, a pozostała jest wypłacana poza umową o pracę,
- nie potwierdza na piśmie umowy o pracę zawartej z pracownikiem, którego zaległości alimentacyjne przekraczają trzy miesiące, przed dopuszczeniem go do jej wykonywania – chodzi o zatrudnienie na czarno, aby komornik nie mógł zajmować pensji pracownika na poczet alimentów.

Rozdział 4.

Alimenty a inne świadczenia na dzieci

Rodzice mogą się starać o świadczenia na częściowe pokrycie kosztów utrzymania potomstwa, takie jak 500 zł na dziecko, zasiłek rodzinny, świadczenie rodzicielskie czy becikowe. W przypadku niektórych z nich przepisy wymagają, aby rodzic deklarujący samotne wychowywanie dziecka wykazywał, że ma na nie ustalone alimenty. Taki warunek obowiązuje chociażby przy wnioskowaniu o zasiłek rodzinny i becikowe, które są uzależnione od spełniania kryterium dochodowego – alimenty są do niego wliczane. Natomiast od 1 lipca 2019 r. posiadanie przez samotnych rodziców tytułu wykonawczego do alimentów na dzieci zostało zniesione w programie 500+. Uchwalona przez Sejm zmiana przewiduje, że świadczenie wychowawcze należy się na każde dziecko w wieku 0–18 lat, bez konieczności spełniania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek.

Zasiłek rodzinny i dodatki

Zasiłek rodzinny jest podstawową formą wsparcia z systemu świadczeń rodzinnych. Przysługuje do ukończenia przez dziecko 18 lat lub do końca nauki w szkole, przy czym nie dłużej niż do 21. roku życia. Jedynie jeśli dziecko ma orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności oraz kontynuuje naukę w szkole lub szkole wyższej, zasiłek może być wypłacany do dnia 24. urodzin.

WAŻNE

Osobą samotnie wychowującą dziecko jest panna, kawaler, wdowa, wdowiec, osoba będąca w separacji lub rozwiedziona, chyba że wychowuje wspólnie co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem.

Wysokość zasiłku jest uzależniona od wieku dziecka i wynosi:

- 95 zł na dziecko, które nie ma skończonych 5 lat,

- 124 zł, jeśli dziecko ma 5–18 lat,
- 135 zł na dziecko w wieku powyżej 18 lat, do ukończenia 24. roku życia.

W przypadku osoby samotnie wychowującej dziecko dodatkowym warunkiem przyznania zasiłku rodzinnego jest to, aby miała zasądzone alimenty na dziecko, chyba że nie jest możliwe, bo:

- rodzic dziecka nie żyje,
- ojciec dziecka jest nieznany,
- ustalenie powództwa o alimenty zostało oddalone,
- sąd zobowiązał jedno z rodziców do całkowitego ponoszenia kosztów utrzymania dziecka, a drugiego nie zobowiązał do alimentów,
- zgodnie z orzeczeniem sądu dziecko jest pod naprzemienną opieką obojga rodziców, sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach.

PRZYKŁAD

Pani Olga złożyła w lutym wniosek o zasiłek rodzinny na córkę. Jest osobą samotnie wychowującą dziecko, ale nie miała jeszcze wtedy ustalonych alimentów od jej ojca. Ośrodek pomocy społecznej wyznaczył jej czas na przedstawienie tytułu wykonawczego do 15 maja. Kobieta zaniósła odpis wyroku w sprawie alimentów 6 maja. Ponieważ zrobiła to w trakcie trzymiesięcznego terminu, zasiłek zostanie jej przyznany od lutego włącznie. Pani Olga otrzyma wyrównanie za wcześniejsze miesiące.

PRZYKŁAD

Pani Marcelina miała termin na dostarczenie dokumentów potwierdzających posiadanie alimentów do 26 kwietnia, jednak w tym czasie ich nie przedstawiła. Nie miała też postanowienia sądu w sprawie nieudzielenia zabezpieczenia powództwa alimentacyjnego, ponieważ o to nie wystąpiła. Dopiero 15 maja zapadł wyrok sądu przyznający pieniądze na utrzymanie dziecka od drugiego rodzica. W efekcie jej wniosek był pozostawiony bez rozpatrzenia. Musi go zatem złożyć jeszcze raz wraz z odpisem orzeczenia i jeśli zrobi to jeszcze w maju, zasiłek rodzinny może być jej przyznany od tego miesiąca.

Dla celów zasiłku rodzinnego nie ma znaczenia, czy rodzic alimenty otrzymuje, czy ich egzekucja jest bezskuteczna. Istotne jest to, że w związku z wymogiem posiadania alimentów rodzic musi dołączyć do wniosku pochodzący z sądu lub przez niego zatwierdzony tytuł wykonawczy, który potwierdzi ich ustalenie. Może to być:

- odpis orzeczenia sądu w sprawie alimentów,
- odpis postanowienia sądu o zabezpieczenie powództwa o alimenty,
- odpis protokołu zawierającego treść ugody sądowej lub ugody zawartej przed mediatorem,
- umowa o alimenty w formie aktu notarialnego, której sąd nadał klauzulę wykonalności.

Czasami jednak uzyskanie alimentów trwa nawet kilka miesięcy, zwłaszcza gdy rodzic stara się o nie na drodze sądowej. Dlatego w przepisach przewidziana została specjalna procedura, która zakłada, że rodzic nie powinien czekać z wnioskiem do przyznania alimentów. Przewiduje ona, że jeśli osoba samotnie wychowująca dziecko nie dołączy do wniosku tytułu wykonawczego, to ośrodek pomocy społecznej przyjmie wniosek oraz wyznaczy trzymiesięczny termin na jego dostarczenie. Jeżeli przed jego zakończeniem rodzic przedstawi tytuł wykonawczy, wówczas będzie miał przyznany zasiłek rodzinny od miesiąca złożenia wniosku – jeśli spełnione są pozostałe warunki do jego uzyskiwania.

Jeśli natomiast w wyznaczonym terminie samotny opiekun nie dostarczy tytułu wykonawczego, ponieważ sąd odmówił udzielenia zabezpieczenia w sprawie powództwa o alimenty, to po przedstawieniu tego postanowienia bieg trzymiesięcznego terminu ulega zawieszeniu do momentu, gdy zostaną one ustalone. Gdy rodzic będzie już miał zasądzone alimenty, zasiłek rodzinny będzie mu się należał od miesiąca złożenia wniosku (ośrodek zapłaci go z wyrównaniem za wcześniejsze miesiące, nie wcześniej niż od miesiąca, od którego drugie z rodziców zostało zobowiązane do płacenia na utrzymanie dziecka).

Problemu z dotrzymaniem terminu na dostarczenie tytułu wykonawczego do alimentów nie powinni mieć rodzice, którzy zdecydują się skorzystać z możliwości ustalenia natychmiastowych alimentów (nad ustawą je wprowadzającą trwają właśnie prace w Sejmie, patrz rozdział 2). Sąd będzie bowiem o nich decydował w ciągu 14 dni od złożenia powództwa i jego orzeczenie w tej sprawie będzie od razu wykonalne. Gdy

tylko rodzic będzie dysponował dokumentem potwierdzającym prawo do natychmiastowych alimentów, będzie mógł go zanieść do ośrodka pomocy społecznej.

Poza zasiłkiem rodzinnym samotny rodzic może też otrzymywać dodatki do niego, przy czym z uwagi na różny cel ich przyznania, wymagają spełnienia dodatkowych warunków. Obecnie przepisy przewidują siedem dodatków.

Pierwszym z nich jest dodatek związany z urodzeniem dziecka. Jest wypłacany jednorazowo, w wysokości 1 tys. zł, a o jego przyznanie może ubiegać się w ciągu 12 miesięcy od przyjścia na świat potomka. Jeżeli zaś w trakcie porodu urodziło się więcej niż jedno dziecko, dodatek będzie wypłacany na każde z nich. W przypadku bliźniąt do rodzica trafi więc 2000 zł.

Drugi dodatek przysługuje z tytułu opieki na dzieckiem w trakcie urlopu wychowawczego. Jego kwota to 400 zł miesięcznie, niezależnie od liczby dzieci, którymi zajmuje się rodzic. To oznacza, że gdy będą to bliźnięta, to nie będzie mu się należeć 800 zł, tylko 400 zł. Co do zasady ten dodatek jest wypłacany przez 24 miesiące, ale ten czas może być wydłużony do 36 miesięcy, gdy rodzic opiekuje się więcej niż jednym dzieckiem urodzonym w trakcie jednego porodu lub nawet do 72 miesięcy, o ile zajmuje się potomkiem z orzeczeniem o niepełnosprawności lub znacznym jej stopniu.

Kolejny dodatek do zasiłku przeznaczony jest dla rodzin wielodzietnych. Zgodnie z wynikającą z przepisów definicją jest to taka rodzina, która ma minimum troje dzieci spełniające warunki do uzyskania zasiłku. Nie wystarczy więc, że rodzic ma troje dzieci, bo jeśli jest wśród nich potomek, który już studiuje, to powyższa definicja nie będzie spełniona. Ponadto ten dodatek, który wynosi 95 zł miesięcznie jest wypłacany na trzecie i każde kolejne dziecko z prawem do zasiłku, a nie na wszystkie dzieci otrzymujące zasiłek.

Następny dodatek jest przyznawany na kształcenie i rehabilitację dziecka z orzeczeniem o niepełnosprawności lub o znacznym bądź umiarkowanym jej stopniu. Świadczenie to jest wypłacane w dwóch kwotach powiązanych z wiekiem dziecka. I tak wynosi 90 zł miesięcznie, gdy nie skończyło 5 lat lub 110 zł miesięcznie, gdy jest między 5. a 24. rokiem życia.

Piąty z dodatków przysługuje w związku z rozpoczęciem roku szkolnego. To jednorazowe świadczenie, w wysokości 100 zł, które należy się uczniom oraz dzieciom odbywającym roczne przygotowanie przedszkolne.

Szósty dodatek to świadczenie na podjęcie nauki poza miejscem zamieszkania. Jest wypłacany w kwocie 69 zł miesięcznie, jeśli uczeń dojeżdża do szkoły ponadpodstawowej lub artystycznej, których siedziba znajduje się w innej miejscowości, niż ta, w której mieszka. Natomiast wyższy dodatek – 113 zł miesięcznie, jest wypłacany, jeśli dziecko mieszka w miejscowości, w której jest siedziba szkoły ponadpodstawowej lub artystycznej, a gdy ma orzeczenie o niepełnosprawności lub jej stopniu, również w przypadku gdy jest to szkoła podstawowa.

Wreszcie ostatnim dodatkiem jest ten związany z samotnym wychowywaniem dziecka.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy będzie dodatek do zasiłku dla samotnego rodzica

Matka samotnie wychowuje dwoje dzieci. Ich ojciec płaci na nie alimenty na podstawie wyroku sądu. Kobieta spełnia przesłanki do uzyskania zasiłku rodzinnego. Czy będzie jej też przysługiwał dodatek należny osobom samotnie wychowującym dziecko?

NIE. Paradoksalnie osoby, które samotnie zajmują się dzieckiem i mają zasądzone alimenty, mogą otrzymywać zasiłek rodziny, ale nie mogą otrzymywać specjalnego dodatku z tego tytułu. Wynosi on 193 zł miesięcznie, ale nie więcej niż 386 zł na wszystkie dzieci, a może być jeszcze zwiększony o 60 zł, gdy dziecko jest niepełnosprawne. Wynika to z przepisów, które wskazują, że akurat ten dodatek należy się tylko tym osobom, które nie mają zasądzonych alimentów i to jedynie z tego powodu, że drugie z rodziców nie żyje, ojciec dziecka jest nieznany lub powództwo o ich ustalenie zostało oddalone.

Podstawowym warunkiem uzyskania zasiłku rodzinnego (wraz z dodatkami) jest spełnianie kryterium dochodowego. Wynosi ono 674 zł miesięcznie na osobę w rodzinie lub 764 zł, jeśli w rodzinie jest dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności lub o umiarkowanym bądź znacznym jej stopniu.

W przypadku zasiłku rodzinnego obowiązują takie same przepisy związane z ustalaniem dochodu członków rodziny, jakie mają zastosowanie

w Funduszu Alimentacyjnym (patrz: rozdział 1). To oznacza, że pod uwagę brane są dochody uzyskiwane w roku kalendarzowym poprzedzającym okres zasiłkowy, na który zasiłek ma być przyznany. Analogiczny jest m.in.:

- wykaz dochodów opodatkowanych i nieopodatkowanych, które liczą się do kryterium,
- katalog dochodów, które mogą potraktowane jako uzyskane lub utracone – w celu aktualizacji sytuacji dochodowej rodziny,
- sposób ustalania dochodu osób mających gospodarstwo rolne,
- termin składania wniosków na nowy okres zasiłkowy.

Tak jak w FA, również przy zasiłkach rodzinnych część informacji potrzebnych do ich przyznania jest ustalana samodzielnie przez ośrodki pomocy społecznej.

Najważniejszą różnicą między tymi dwoma rodzajami pomocy finansowej – poza wysokością kryterium dochodowego – jest to, że w zasiłkach rodzinnych obowiązuje zasada „złotówka za złotówkę”. Pozwala ona uzyskać zasiłek oraz należne dodatki mimo przekroczenia kryterium dochodowego, tyle że w pomniejszonej o to przekroczenie kwocie. Stanie się tak, jeżeli dochód w przeliczeniu na jednego członka rodziny i pomnożony przez ich liczbę nie przekracza łącznej kwoty zasiłków (wraz z dodatkami) przysługujących rodzinie w okresie świadczeniowym, na który składany jest wniosek. Wtedy wsparcie wypłacane jest w wysokości różnicy między wysokością zasiłków i dodatków a kwotą, o którą przekroczono kryterium.

Ponadto świadczenia z FA oraz zasiłki rodzinne różnią się terminem rozpoczęcia i zakończenia okresu ich wypłaty. Ten w zasiłkach rodzinnych startuje miesiąc później (1 listopada danego roku) i kończy się 31 października roku następnego. Natomiast terminy, w których ośrodki pomocy społecznej zaczynają przyjmowanie wniosków są takie same. O zasiłek na dziecko można bowiem wnioskować przez Internet – za pośrednictwem portalu Emp@tia – od 1 lipca, zaś w tradycyjnej, papierowej formie od 1 sierpnia.

Becikowe

Innym świadczeniem rodzinnym, które wymaga od rodzica deklarującego samotne wychowywanie dziecka posiadania alimentów, jest jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia dziecka, czyli becikowe. Jest to świadczenie w wysokości 1000 zł uzależnione od spełnienia kryterium dochodowego wynoszącego 1922 zł miesięcznie w przeliczeniu na członka rodziny.

WAŻNE

Wniosek o becikowe powinien zostać złożony w ciągu 12 miesięcy od dnia narodzin dziecka.

Od ogólnej zasady konieczności posiadania alimentów przewidziane są tutaj takie same wyjątki, jak ma to miejsce w zasiłku rodzinnym. Obowiązuje też taka sama procedura postępowania, gdy rodzic w momencie składania wniosku nie dysponuje jeszcze tytułem wykonawczym w sprawie alimentów i otrzymuje dodatkowy czas na jego uzyskanie i przedstawienie w ośrodku pomocy społecznej. Identyczne są przepisy dotyczące ustalania wysokości dochodu – poza tym, że nie ma zasady „złotówka za złotówkę”.

Matka ubiegająca się o becikowe powinna pamiętać, że dodatkowym warunkiem jego uzyskania jest to, aby znajdowała się pod opieką lekarską nie później niż od 10 tygodnia ciąży. Fakt ten musi być potwierdzony zaświadczeniem wydanym przez położną lub lekarza. Trzeba je dołączyć do wniosku.

PYTANIE DO EKSPERTA

Czy świadczenie rodzicielskie można otrzymać bez alimentów

Studentka urodziła w czerwcu dziecko. Wychowuje je sama i nie ma zasądzonych alimentów od jego ojca. Czy mimo to może ubiegać się o przyznanie świadczenia rodzicielskiego?

TAK. Świadczenie rodzicielskie, to specjalna forma wsparcia przewidziana dla matek, które po urodzeniu dziecka nie mają prawa do zasiłku macierzyńskiego, np. bezrobotnych, uczących się lub studiujących czy takich świadczących usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej. Świadczenie to jest wypłacane przez rok, w wysokości 1000 zł miesięcznie i w przypadku samotnych rodziców, przepisy nie przewidują obowiązku ustalenia alimentów na dziecko.

Rozdział 5.

Wybrane orzecznictwo w sprawach o Fundusz Alimentacyjny

1. Otrzymanie alimentów skutkuje zwrotem świadczeń

Ośrodek pomocy społecznej przyznał matce świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego (FA) na okres świadczeniowy, który trwał od 1 października 2013 r. do 30 września 2014 r. We wrześniu 2017 r. wpłynęło pismo od komornika sądowego, który poinformował, że w październiku, listopadzie oraz grudniu 2013 r., a także w kwietniu i czerwcu 2014 r. dłużnik alimentacyjny przekazał jej tytułem alimentów na córkę łącznie 1900 zł. W związku z tym ośrodek pomocy społecznej wydał decyzję ustalającą, że świadczenia z FA za wspomniane miesiące były nienależnie pobrane. Powołał się przy tym na art. 2 pkt 7 lit. d ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, z którego wynika, że świadczenie uważa się za nienależnie pobrane, w przypadku gdy osoba w okresie ich wypłacania, otrzymała niezgodnie z kolejnością zaległe lub bieżące alimenty – do wysokości otrzymanych w tym miesiącu alimentów.

Matka odwołała się do samorządowego kolegium odwoławczego (SKO), ale decyzja została utrzymana w mocy. Kolejnym krokiem była więc skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA). Kobieta wskazywała w niej, że organy niższej instancji nie wyjaśniły, czy wpłacone przez dłużnika alimentacyjnego kwoty dotyczyły bieżących czy zaległych alimentów. Obowiązek zwrotu świadczenia obciąża zaś tylko tego, kto przyjął je w złej wierze, wiedząc, że mu się ono nie należy.

Sąd orzekł jednak, że skarga jest bezzasadna. Przypomniiał, że zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy osoba uprawniona lub jej przedstawiciel ustawowy, który złożył wniosek o świadczenia z FA ma obowiązek niezwłocznego powiadomienia organu wypłacającego pieniądze o zmianach w liczbie członków rodziny, utracie lub uzyskaniu dochodu albo o innych zmianach mających wpływ na prawo do świadczeń. Tymczasem matka nie dopełniła tego obowiązku, bo nie poinformowała ośrodka pomocy społecznej o otrzymywanych bezpośrednio od dłużnika alimenta-

cyjnego kwotach. WSA podkreślił, że ustawodawca nie uzależnia uznania świadczeń z FA za nienależnie pobrane od okresu, za który strona otrzymuje alimenty. Istotny jest sam fakt, że skarżąca w czasie, w którym otrzymuje wsparcie z funduszu, uzyskuje też alimenty. Pomoc z FA jest wypłacana zamiast alimentów, ale tylko wtedy gdy osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, nie wywiązuje się z niego. Natomiast gdy otrzymuje alimenty, to bez względu na to, czy są to bieżące czy zaległe zobowiązania, wykluczona jest wówczas możliwość przyznania prawa do świadczeń z funduszu. WSA dodał, że w pouczeniu do decyzji przytoczona została treść art. 19 ust. 1 oraz znalazła się informacja, że okolicznością podlegającą zgłoszeniu jest m.in. otrzymywanie alimentów bezpośrednio od dłużnika. W opinii sądu brak jest więc podstaw do przyjęcia, że matka pobierając alimenty z dwóch źródeł była nieświadoma bezprawnego działania.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 27 marca 2019 r., sygn. akt II SA/Po 290/18

2. Nie ma świadczenia, gdy matka z dziećmi przebywa w Wielkiej Brytanii

Matka otrzymała decyzję odmawiającą przyznania świadczeń z FA na dwójkę dzieci na okres od 1 października 2017 r. do 30 września 2018 r. Ośrodek pomocy społecznej uzasadnił to przekazaną przez rodzica informacją o tym, że od października będzie razem z dziećmi przebywać na terenie Wielkiej Brytanii. Natomiast art. 1a ust. 2 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów przewiduje, że świadczenia z FA przysługują osobom, które zamieszkują na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przez okres świadczeniowy, w którym otrzymują wsparcie. Matka i jej dzieci nie spełniają więc tego warunku.

Kobieta złożyła odwołanie do samorządowego kolegium odwoławczego (SKO), argumentując w nim, że zarówno ona, jak i dzieci zamieszkują na terytorium Polski, gdzie znajduje się centrum ich spraw, a tylko chwilowo przebywają w Wielkiej Brytanii. Podkreśliła, że za granicą nie pracuje, a wyjazd był motywowany tym, aby jej synowie zaczęli tam naukę w szkole podstawowej. Jednocześnie małoletni są zameldowani w Polsce i spędzają tu znaczną część roku, w tym wakacje, święta oraz inne dni wolne od szkoły.

Organ odwoławczy nie uchylił decyzji odmawiającej FA. Uznał, że argumentem przemawiającym za tym, że to Wielka Brytania, a nie Polska jest dla rodziny w chwili obecnej miejscem zamieszkania, a nie tylko czasowego pobytu – jest wola i fakt fizycznego przebywania w tym pierwszym państwie oraz skoncentrowanie tam głównej aktywności dla dzieci, czyli uczęszczania do angielskich szkół. Dodatkowym argumentem są inne okoliczności, takie jak wynajęcie mieszkania na dłuższy czas, pobieranie angielskich świadczeń pieniężnych na dzieci oraz korzystanie z tamtejszej służby zdrowia. Oceny tej sytuacji nie zmienia fakt, że matka i dzieci są zameldowane na pobyt stały w Polsce oraz przyjeżdżają do swojej rodziny w kraju.

Kobieta zaskarżyła tę decyzję do WSA. Jej zdaniem odmowa przyznania świadczenia z FA obywatelom polskim uczącym się za granicą byłaby swoistym premiowaniem dłużników alimentacyjnych, w stosunku do których nie byłyby podejmowane działania. Dodatkowo skoro świadczenie przysługuje dziecku uczącemu się w kraju, to odmienne traktowanie dziecka uczącego się za granicą – gdzie koszty utrzymania są z reguły wyższe – stanowiłoby jego dyskryminację. Jednocześnie faktycznie zwalniałoby dłużnika przez czas pobytu dziecka poza Polską z płacenia na jego rzecz.

Jednak sąd odrzucił skargę matki. Podkreślił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób niewątpliwy, że centrum spraw życiowych skarżących od chwili złożenia wniosku o świadczenie z FA znajdowało się w Wielkiej Brytanii i taka sytuacja ma trwać przez cały okres świadczeniowy. WSA zgodził się, że zwrot „zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” nie wyklucza czasowego pobytu poza jej granicami. Nie mniej stan faktyczny sprawy wskazuje bez wątpienia na zamieszkiwanie matki i dzieci w Wielkiej Brytanii. Nie można jednocześnie twierdzić, że zamieszkuje się na terenie dwóch państw i korzystać ze świadczeń w obu tych krajach. Sąd dodał, że długość pobytu w Polsce i w Wielkiej Brytanii – w tym pierwszym kraju przez ok. 4 miesiące, a w drugim przez 8 miesięcy w roku – jest nieporównywalna. Fakt przyjazdów do Polski na okresy świąteczne czy urlopowe nie przemawia za tym, że tu właśnie znajduje się miejsce zamieszkania rodziny, podobnie jak zagraniczne wyjazdy wakacyjne nie przemawiają za tym, że wyjeżdżający zmienił miejsce zamieszkania.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie
z 12 czerwca 2018 r., sygn. akt III SA/Kr 193/17**

3. Rodzic bez świadczenia nawet gdy kryterium przekroczone o 49 groszy

Córka, która nie otrzymuje od ojca zasądzonych alimentów, złożyła wniosek o przyznanie świadczenia z FA. Ośrodek pomocy społecznej odmówił jego przyznania, gdyż dochód jej oraz matki podzielony przez dwie osoby wyniósł 725,49 zł, a zatem przekroczył o 49 groszy kryterium uprawniające do jego uzyskania. Kobieta odwołała się od tej decyzji wnosząc o jej zmianę, z uwagi na to przekroczenie progu jest niewspółmiernie niskie w stosunku do utraconego świadczenia. Powołała się też na swoją trudną sytuację ekonomiczno-zdrowotną.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO) stwierdziło jednak, że w świetle przedstawionego stanu prawnego oraz faktycznego, ośrodek prawidłowo uznał, że dochód rodziny nie pozwala otrzymywać świadczeń z funduszu. Dodało, że przyznawanie tego rodzaju świadczeń nie ma charakteru uznaniowego, ale uzależnione od spełnienia warunków określonych w ustawie z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Brak spełnienia przesłanki dotyczącej kryterium dochodowego skutkuje odmową przyznania wsparcia, bo ustawodawca nie przewidział w tym zakresie żadnych ustępstw – nawet kiedy kwota przekroczenia jest nieznaczna.

Kobieta od tego rozstrzygnięcia złożyła skargę do WSA, ale została oddalona. Sąd podkreślił, że bezspornym jest, że przekroczenie progu dochodowego w jej rodzinie jest niewielkie, bo wynosi tylko 0,49 zł. Mimo to, wysokość dochodu jest kryterium bezwzględny, jego przekroczenie wywołuje niekorzystne dla strony skutki prawne niezależnie od jego skali. Przepisy w tej kwestii nie pozwalają zaś na jakiegokolwiek odstępstwo. Przyjęte w ustawie rozwiązanie jednakowo dyskwalifikuje wnioskodawcę z grona uprawnionych do świadczeń z FA zarówno, gdy uzyska dochód wyższy od dopuszczalnego o kilka groszy, jak i w sytuacji, gdy kryterium zostanie przekroczone kilkakrotnie. WSA dodał, że ustawodawca nie zdecydował się na przyjęcie na gruncie tej ustawy rozwiązania „złotówka za złotówkę”, polegającego na proporcjonalnym zmniejszaniu przyznanego świadczenia w zależności od wysokości przekroczenia. Mechanizm taki zastosowano jedynie w stosunku do niektórych świadczeń, przyznawanych w trybie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Ponadto przekroczenie ustawowego kryterium oznacza, że organ nie może uwzględnić wniosku strony nie tylko bez względu na jego wielkość, ale również

na inne, towarzyszące sprawie okoliczności, jak chociażby sytuacja rodzinna czy zdrowotna osoby.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi
z 23 sierpnia 2017 r., sygn. akt II SA/Łd 153/17**

4. Uгода w sprawie płacenia na utrzymanie rodziny pozwala uzyskać FA

Ośrodek pomocy społecznej odmówił przyznania matce świadczeń z FA na dwóch synów. Powodem takiej decyzji było to, że na podstawie przedstawionego przez kobietę protokołu ugody sądowej oraz zaświadczenia wydanego przez komornika nie można ustalić, w jakiej wysokości na poszczególne dzieci są przyznane alimenty. Dodatkowo wspomniana ugoda stanowi, że pozwany zobowiązał się pod rygorem egzekucji sądowej do łożenia na utrzymanie rodziny określonej kwoty, którą będzie płacił do 10. dnia każdego miesiąca. Ponieważ dotyczy ona zaspokojenia potrzeb rodziny, co nie jest jednoznaczne z alimentami na dzieci, to w efekcie nie został spełniony wymóg wynikający z art. 15 ust. 4 pkt 3 lit. b ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Przewiduje on, że do wniosku o świadczenia z FA należy dołączyć odpis podlegającego wykonaniu orzeczenia sądu zasądzającego alimenty lub innego tytułu wykonawczego do alimentów pochodzącego lub zatwierdzonego przez sąd.

Od tej decyzji do samorządowego kolegium odwoławczego (SKO) trafiło odwołanie, ale nie zostało uwzględnione. Dlatego matka złożyła skargę do WSA. Wyjaśniła, że mimo zawarcia ugody mąż nie wywiązuje się z zobowiązania płacenia na potrzeby rodziny w całości, co potwierdza zaświadczenie wystawione przez komornika. Dodała, że zaspokajanie potrzeb rodziny ma charakter roszczenia alimentacyjnego, a niezależnie od tego faktu toczy się sprawa w sądzie o rozwód i alimenty.

WSA przyznał matce rację i uchylił wcześniejsze decyzje. Podkreślił przy tym, że przekonanie o braku podstaw do przyznaniu jej świadczeń z FA jest chybione. Sąd uważa, że nie można się zgodzić z twierdzeniami, że protokół ugody przedstawionej przez skarżącą nie może być uznany za dokument, o którym mowa w art. 15 ust. 4 pkt 3 lit. b ustawy, z tego tylko powodu, że nie odnosi się on wyłącznie do łożenia na rzecz dzieci, ale uwzględnia ogólne potrzeby rodziny, w tym ich matki.

WSA powołał się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że wprowadzie wynikającego z art. 27 kodeksu rodzinnego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny nie należy utożsamiać z obowiązkiem alimentacyjnym sensu stricto, ale funkcja i cel obydwu tych instytucji są takie same.

Sąd nie zgodził się też ze stanowiskiem SKO, że w ugodzie wskazano jedynie ogólną kwotę, jaką mąż skarżącej zgodził się płacić bez wskazania konkretnych dzieci oraz kwot przyznanych na każde z nich, co oznacza możliwość korzystania z nich również przez matkę. Ponownie przywołał w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że potrzeb dzieci w praktyce nie da się oddzielić od potrzeb tego z rodziców, przy którym dzieci pozostały. Natomiast zgodnie z art. 11 pkt 1 ustawy, w razie ustalenia łącznej kwoty alimentów dla kilku osób uprawnionych za alimenty przysługujące jednej z nich uważa się część łącznej kwoty proporcjonalną do liczby osób, na którą zostały ustanowione. Możliwe jest zatem przyznanie świadczenia z FA również wtedy, gdy z tytułu wykonawczego nie wynika konkretnie suma przyznana dla danego dziecka.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z 2 października 2018 r., sygn. akt II SA/Lu 493/18

5. Mąż rodzica nie zawsze należy do członków rodziny

Ośrodek pomocy społecznej odmówił przyznania matce świadczenia z FA na córkę z powodu przekroczenia kryterium dochodowego. Jednak jej zdaniem doszło do nieprawidłowego wyliczenia wysokości dochodu rodziny, bo w roku kalendarzowym poprzedzającym okres świadczeniowy, do jej składu nie należał jej obecny mąż. Co więcej nie zamieszkiwał z nią wtedy, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego ani nie mieli wspólnych dzieci. Jego dochody nie powinny więc być uwzględnione w dochodzie rodziny.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało decyzję ośrodka w mocy. Powołało się przy tym na wynikającą z art. 2 pkt 12 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, definicję rodziny. Zgodnie z nią bezsprzecznie małżonek rodzica osoby uprawnionej jak i dzieci są uważani za rodzinę. Zdaniem kolegium wbrew stanowisku zaprezentowanemu w odwołaniu, ustalając skład

rodziny należy uwzględniać stan istniejący w chwili składania wniosku o świadczenia.

Matka złożyła na tę decyzję skargę do WSA, a ten przyznał jej rację. W ocenie sądu organy niższej instancji błędnie uznały, że skoro we wniosku o wsparcie z FA mąż wnioskodawczyni został wymieniony w składzie rodziny, to rozpatrując go i biorąc pod uwagę dochód rodziny z roku poprzedzającego okres świadczeniowy, trzeba było przy obliczaniu jego wysokości uwzględnić dochód mężczyzny. Tymczasem jak orzekł sąd, nie ulega wątpliwości, że do daty zawarcia związku małżeńskiego, nie był on członkiem rodziny skarżącej. Oznacza to, że zarówno uzyskane przez niego dochody jak i jego wydatki, nie musiały pozostawać w związku z obecną rodziną i nie miały wpływu na jej status materialny. Przepisy ustawy co do zasady nakazują do ustalania stanu faktycznego sprawy stosować stan przeszły, gdyż prawo do świadczeń z FA jest przyznawane w oparciu o dochód uzyskany w roku poprzedzającym okres świadczeniowy. Natomiast w ocenie WSA nie można ich stosować automatycznie. Różne bowiem sytuacje życiowe powodują konieczność modyfikacji sposobu ustalania dochodu. Niektóre z najczęściej spotykanych sytuacji ustawodawca przewidział i uregulował w ustawie. Inne wymagają zaś szerszego spojrzenia na dany stan faktyczny i dokonania wykładni systemowej i celowościowej, mającej na względzie cel ustawy. Dlatego nie można przyjąć interpretacji przedstawionej przez organy niższej instancji, a przedmiotem ich analizy powinien być przeciętny dochód uzyskany wyłącznie przez osoby będące członkami rodziny skarżącej w roku bazowym. Sąd dodał też, że oczywiście zmiany osobowe w składzie rodziny będą miały odbicie w jej dochodzie, ale tylko wówczas gdy nastąpią w ciągu roku kalendarzowego, poprzedzającego okres świadczeniowy i tylko proporcjonalnie do okresu, w jakim dochody nowych członków rodziny będą miały wpływ na jej sytuację dochodową.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 5 lipca 2017 r., sygn. akt II SA/Sz 528/17

6. Utrata dodatku aktywizacyjnego wpływa na dochód rodziny

Matka składała wniosek o przyznanie wsparcia z FA na okres świadczeniowy, który zaczynał się 1 października 2017 r. Otrzymała decyzję odmowną, bo dochód w przeliczeniu na osobę w rodzinie wynosił

756,87 zł, a więc przekroczył 725 zł kryterium dochodowego uprawniającego do funduszu. Ośrodek pomocy społecznej przy obliczaniu dochodu rodziny uwzględnił m.in. wypłacany matce w 2016 r. przez powiatowy urząd pracy dodatek aktywizacyjny. Tymczasem zdaniem kobiety było to świadczenie czasowe, którego od dawna nie pobiera i dlatego powinien być uznane za dochód utracony.

Jednak złożone w tej sprawie odwołanie do samorządowego kolegium odwoławczego zostało oddalone i matka zaskarżyła decyzję do WSA. Jeszcze raz zakwestionowała w niej to, że do dochodu zaliczony został dodatek aktywizacyjny. Sąd uznał jej zarzuty za zasadne i uchylił rozstrzygnięcie kolegium oraz wcześniejszą decyzję ośrodka pomocy społecznej. Wskazał, że obydwie oparte były na literalnym brzmieniu art. 2 pkt 17 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, która wymienia, jakie dochody mogą być uznane za utracone i nie ma tam umieszczonego dodatku aktywizacyjnego. Skoro więc to świadczenie nie zostało w nim uwzględnione, to zakończenie okresu jego pobierania nie oznacza możliwości pominięcia uzyskanego z tego tytułu dochodu w 2016 r.

Natomiast jak wyjaśnił WSA, dodatek aktywizacyjny jest świadczeniem pieniężnym wypłacanym w związku z podjęciem przez osobę bezrobotną z prawem do zasiłku, zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. W efekcie jest on funkcjonalnie powiązany z pobieraniem zasiłku dla bezrobotnych i niewątpliwie ma charakter okresowy. Skoro zatem w art. 2 pkt 17 ustawy wymieniona jest utrata zasiłku dla bezrobotnych oraz utrata zatrudnienia jako przesłanki do uznania dochodu za utracony, to tym bardziej nie można pominąć w tym zakresie dodatku aktywizacyjnego, jako świadczenia okolicznościowego do wynagrodzenia za pracę, związanego z zasiłkiem dla bezrobotnych. W opinii WSA z tej przyczyny zbyteczne było wskazywanie w art. 2 pkt 17 dodatku aktywizacyjnego jako osobnej kategorii dochodu utraconego, ale nie oznacza to, że dochód taki nie podpada pod ogólne pojęcie dochodu utraconego. Tym bardziej że musi być brany pod uwagę przy ustalaniu dochodu rodziny. O nierozzerwalności pojęcia zasiłku dla bezrobotnych i dodatku aktywizacyjnego świadczy też to, że podlega on zwrotowi w przypadku nienależnie wypłaconego zasiłku na równi z nim.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu
z 7 sierpnia 2018 r., sygn. akt II SA/Op 158/18**

7. Do dochodu liczą się wszystkie elementy wynagrodzenia

Matka otrzymała decyzję przyznającą świadczenia z FA na dwoje dzieci na okres, który zaczął się 1 października 2018 r. Jednak została ona uchylona po tym, jak kobieta przyniosła zaświadczenie od pracodawcy z wysokością kwoty wynagrodzenia, jakie zaczęła uzyskiwać w związku z podjęciem zatrudnienia od 1 sierpnia 2018 r. Po ponownym przeliczeniu dochodu rodziny okazało się bowiem, że przekracza 725 zł kryterium dochodowego uprawniającego do wsparcia. Ośrodek pomocy społecznej wyjaśnił, że przepisy ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów nie dają podstawy do dokonywania ustaleń co do tego, jakie elementy składają się na osiągnięty przez osobę dochód, a więc czy w kwocie tej znajdują się zmienne składniki wynagrodzenia takiej jak pensja za pracę w nadgodzinach i nie dają możliwości ich pominięcia. Organ ma obowiązek doliczyć dochód rodziny z roku kalendarzowego poprzedzającego okres świadczeniowy w takiej wysokości, jakiej został on osiągnięty na miesiąc następujący po miesiącu jego uzyskania. Z tego względu nie można uznać, że osiągnięty dochód stanowi jedynie wynagrodzenie zasadnicze.

Kobieta odwołała się od tej decyzji do samorządowego kolegium odwoławczego (SKO). Wskazała, że jej dochód z zatrudnienia oprócz płacy zasadniczej składa się z dodatków nocnych i świątecznych oraz wynagrodzenia za nadgodziny. Dlatego, jeśli nie otrzymuje stałego wynagrodzenia, to za dochód powinno się przyjmować niezmienny jego składnik, czyli płacę zasadniczą. Kolegium nie podzieliło jej argumentacji i utrzymało w mocy decyzję ośrodka pomocy społecznej.

W związku z tym matka zaskarżyła to rozstrzygnięcie do WSA, podkreślając, że jest to niesprawiedliwe i krzywdzące pozbawienie jej dzieci prawa do świadczeń z FA. Sąd stwierdził jednak, że skarga nie zasługiwała na uwzględnienie. Podkreślił, że kryterium dochodowe ujęte w skali miesiąca musi być spełnione w trakcie całego okresu świadczeniowego, tak aby dochód rodziny uzyskiwany w każdym miesiącu tego okresu mieścił się w granicach określonych ustawowo. Poza tym z treści przepisów ustawy nie wynika, że chodzi o dochód uzyskiwany tylko przez jeden miesiąc, bo doliczeniu podlega dochód z miesiąca następującego po tym, w którym został osiągnięty i jest to dochód długotrwale uzyskiwany. W konsekwencji zarówno ośrodek pomocy społecznej, jak i SKO prawidłowo zinterpretowały przepisy ustawy i wyeliminowały decyzję przyznającą świadczenia z FA.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 21 marca 2019 r., sygn. akt II SA/Sz 95/19

8. Szkolne stypendium nie należy do dochodów utraconych

Studentka składała wniosek o przyznanie świadczeń z FA. Ośrodek pomocy społecznej po przeliczeniu dochodu rodziny, w której skład oprócz niej wchodziła też matka i siostra, ustalił, że kryterium uprawniające do uzyskania wsparcia zostało przekroczone i odmówił przyznania pieniędzy. Dziewczyna nie zgodziła się z tym rozstrzygnięciem i zarzuciła urzędnikom błędne ustalenie sytuacji dochodowej jej rodziny. Jej zdaniem do dochodów osiągniętych w 2016 r. nie powinno być wliczane stypendium szkolne, które należy potraktować jako dochód utracony.

Po rozpatrzeniu odwołania samorządowe kolegium odwoławcze (SKO) uznało jednak, że nie może zostać uwzględnione. Organ stwierdził, że bez wątplenia do dochodu rodziny trzeba wliczyć uzyskane przez kobietę w 2016 r. stypendium szkolne, które w związku z tym, że było uzależnione od wysokości dochodu, to spełnia kryteria pomocy materialnej o charakterze socjalnym. Takie wsparcie stanowi zaś dochód przy ubieganiu się o FA. Ponadto dochód ze stypendium nie może zostać potraktowany jako utracony, z uwagi na to, że nie jest wymieniony w art. 2 pkt 17 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów wśród dochodów, które mogą być odliczone od dochodu rodziny.

Decyzja SKO została zaskarżona do WSA, ale sąd zdecydował o oddaleniu zarzutów studentki. W jego ocenie kwoty stypendium nie można, tak jakby chciała, traktować jako dochodu utraconego, o którym mowa w art. 2 pkt 17 ustawy. Zawiera on bowiem zamknięty katalog okoliczności, które pozwalają uznać dochód za utracony. W przywołanym przepisie jest wymieniona utrata zasiłku lub stypendium dla bezrobotnych, ale nie stypendium szkolne czy socjalne. Oznacza to, że tego typu dochód uzyskany w roku kalendarzowym poprzedzającym okres świadczeniowy wpływa na prawo do FA niezależnie od tego, czy jest nadal uzyskiwany.

Jednocześnie sąd nie podzielił interpretacji przepisów, na którą powoływała się skarżąca, zaprezentowanej przez WSA w Białymstoku (sygn. akt II SA/Bk 43/16). Wynika z niej, że interpretacja utraty dochodu w postaci stypendium dla bezrobotnych powinna być rozumiana w taki sposób, że będzie obejmować świadczenia socjalne przyznawane szeroko rozumianej grupie osób bezrobotnych. Zgodnie z tą tezą skoro uczeń nie jest osobą pracującą, a więc jest osobą bezrobotną – to otrzymywane przez niego stypendium socjalne (szkolne) mieści się w pojęciu sty-

pendium dla bezrobotnych. Jest to o tyle zasadne, że ustawodawca nie zastrzegł w art. 2 pkt 17, że chodzi o stypendium dla bezrobotnych przysługujące na podstawie konkretnej ustawy.

Tymczasem zdaniem WSA nie ma żadnych podstaw, aby pojęcie osoby bezrobotnej rozszerzać na osoby pobierające naukę, zwłaszcza niepełnoletnie. Ponadto, jeśli ustawodawca przyjął, że badanie kryterium dochodowego opiera się na dochodach uzyskanych w roku bazowym, które są modyfikowane z uwzględnieniem aktualnej sytuacji dochodowej jedynie w ściśle określonych przypadkach uzyskania lub utraty dochodu, to nie ma podstaw do rozszerzania ich katalogu w drodze wykładni. Tym samym sąd stwierdził, że dochód skarżącej za rok 2016 został ustalony w prawidłowy sposób.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 24 października 2018 r., sygn. akt I SA/Wa 410/18

9. Rodzic bez świadczenia, jeśli egzekucja alimentów jest zawieszona

Matka wniosowała o pomoc z FA na dwoje dzieci. Ośrodek pomocy społecznej odmówił ich przyznania, bo ustalili, że komornik postanowieniem wydanym 15 września 2016 r. zawiesił postępowanie egzekucyjne. Wobec braku zaświadczenia potwierdzającego bezskuteczność egzekucji, które komornik nie wystawił z uwagi na ten fakt, brak jest więc podstaw do przyznania świadczeń z funduszu. Od tej decyzji kobieta wniosła odwołanie. Podkreśliła, że przed zawieszeniem postępowanie było prowadzone, a egzekucja jest bezskuteczna, gdyż dłużnik ma nadal do spłaty ok. 20 tys. zaległych alimentów. Dlatego zdaniem matki komornik powinien wydać zaświadczenie.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO) nie podzieliło tych zastrzeżeń. Wskazało, że skoro egzekucja sądowa nie jest prowadzona, to nie można stwierdzić, aby była ona skuteczna lub nieskuteczna. Poza tym do jej zawieszenia doszło na skutek wniosku wierzyciela i organ egzekucyjny zostaje pozbawiony przez niego możliwości podejmowania jakichkolwiek czynności egzekucyjnych wobec dłużnika. Jeśli więc matka nie wykorzystuje przewidzianych prawem środków egzekucyjnych, aby uzyskać alimenty na dzieci, to przyznawanie jej pomocy ze strony państwa w postaci wypłacania świadczeń z FA byłoby przedwczesne. Tego rodzaju wsparcie może być udzielone, gdy podejmowane czyn-

ności egzekucyjne, które w obecnej chwili nie są prowadzone – okażą się bezskuteczne.

Na decyzję SKO wpłynęła skarga do WSA, ale rozpatrując ją sąd nie stwierdził naruszenia przepisów. W jego ocenie stanowisko organów administracji jest w tej sprawie trafne, bo o bezskutecznej egzekucji można mówić tylko wówczas, gdy postępowanie się toczy. W takich okolicznościach nie można też oczekiwać od komornika wydania zaświadczenia o nieskutecznej egzekucji. Ponadto sąd stwierdził, że osoby uprawnione do alimentów powinny w pierwszej kolejności kierować swe roszczenia do osób zobowiązanych wobec nich do alimentacji, a dopiero gdy wykorzystają prawne możliwości wyegzekwowania świadczeń z tytułu alimentów, mogą domagać się wsparcia ze strony państwa. W realiach tej sprawy trzeba natomiast wskazać, że czasowa rezygnacja z dochodzenia alimentów od dłużnika powoduje, że nie jest możliwe uzyskanie pomocy państwa w formie świadczeń z FA. Wierzyciel powinien przede wszystkim wykorzystywać prawnie przysługujące mu środki dochodzenia i egzekwowania alimentów.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie
z 9 maja 2017 r., sygn. akt 125/17**

10. Gdy matka jest opiekunem prawnym, jej dochody nie liczą się do kryterium

Matka otrzymała decyzję odmawiającą przyznania wsparcia z FA, na okres świadczeniowy od 1 października 2017 r. do 30 września 2018 r. Powodem było przekroczenie kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń. Na dochód rodziny składającej się z matki oraz syna – osięgniętego w 2016 r., złożyło się jej wynagrodzenie za pracę oraz renta socjalna jej dziecka. Jest on bowiem osobą od urodzenia cierpiącą na dziecięce porażenie mózgowe, ma orzeczoną znaczną niepełnosprawność i jest niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Samorządowe kolegium odwoławcze odrzuciło odwołanie matki. Wskazało, że każde nawet małe przekroczenie progu dochodowego powoduje odmowę przyznania świadczeń z FA. Przepisy nie umożliwiają też uwzględnienia wniosku z uwagi na inne, towarzyszące sprawie okoliczności, takie jak sytuacja rodzinna czy zdrowotna. Kobieta postanowiła złożyć skargę do WSA. Argumentowała, że brak przyznania pomocy z FA, w przypadku gdy z niepełnosprawnością syna są związane

wyższe koszty jego utrzymania oraz opieki, stoi w sprzeczności z Konstytucją, bo uniemożliwia zapewnienie mu środków minimalnej egzystencji. Dodatkowo skarżąca zarzuciła naruszenie art. 9 ust. 12 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, który przewiduje, że jeżeli prawo do świadczeń ustala się osobie pozostającej pod opieką opiekuna prawnego, bierze się pod uwagę tylko dochód tej osoby. Ten przepis ma zastosowanie również wtedy, gdy opiekunem prawnym jest rodzic, a tak jest właśnie w przypadku skarżącej. Ośrodek pomocy społecznej wiedział o tym w momencie wydania decyzji, ale nie uwzględnił tej okoliczności.

WSA podzielił zarzuty matki i uchylił wydane w sprawie decyzje. Podkreślił, że wprawdzie przepisy ustawy wprowadzają obowiązek sumowania dochodów wszystkich członków rodziny, ale od tej zasady jest wyjątek, sformułowany w art. 9 ust. 12 ustawy. Tymczasem ośrodek pomocy społecznej, a potem SKO obliczyły dochód rodziny skarżącej na ogólnych zasadach, podczas gdy w świetle wspomnianego przepisu powinny pominąć dochód matki, która już od maja 2009 r. jest opiekunem prawnym syna. Nie ma przy tym znaczenia to, że jest ona jednocześnie matką osoby niepełnosprawnej. W efekcie średni miesięczny dochód na osobę w rodzinie – obliczony w oparciu tylko o dochód syna – będzie znacznie niższy i nie przekroczy kryterium dochodowego. Dodatkowo WSA stwierdził, że trafne jest stanowisko matki, że w okolicznościach tej sprawy odmowa przyznania świadczenia narusza konstytucyjne prawa osoby niepełnosprawnej do zabezpieczenia egzystencji oraz zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie
z 12 lipca 2018 r., sygn. akt II SA/Lu 353/18**

11. Bezskuteczną egzekucję alimentów nie zawsze potwierdzi komornik

Ośrodek pomocy społecznej odmówił przyznania świadczeń z FA matce, powołując się na to, że nie dołączyła do wniosku zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji wobec ojca małoletniego. Kobieta oświadczyła natomiast, że dłużnik alimentacyjny przebywa poza granicami Polski, i złożyła wniosek do sądu okręgowego o poszukiwanie i dochodzenie roszczeń alimentacyjnych od osoby przebywającej w Niemczech.

Jednak zdaniem ośrodka pomocy społecznej sąd jest jedynie organem przekazującym, który wydał informację o stanie egzekucji, prezentującą stan prawny aktualny na dzień jej wystawienia w oparciu o oświadczenie wierzycielki i akta sprawy. Sam fakt poszukiwania dłużnika alimentacyjnego przez sąd nie jest też wystarczający do uznania, że została spełniona przesłanka bezskutecznej egzekucji alimentów, potwierdzonej zaświadczeniem pochodzącym od organu prowadzącego postępowanie egzekucyjne.

Samorządowe kolegium odwoławcze, rozpatrując odwołanie matki od negatywnej decyzji, postanowiło o jej utrzymaniu w mocy. W jego ocenie ustawodawca wyraźnie wskazał sytuacje, które należy kwalifikować jako bezskuteczną egzekucję i podzielił stanowisko ośrodka pomocy społecznej. Takie rozstrzygnięcie skłoniło matkę do złożenia skargi do WSA. Powołała się w niej na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, z którego wynika, że pojęcie bezskuteczności egzekucji nie jest determinowane tylko i wyłącznie przez zaświadczenie wydane przez komornika, ale obiektywnymi, istniejącymi okolicznościami stanu faktycznego, sprowadzającymi się do nieuzyskania od dłużnika w okresie ostatnich dwóch miesięcy kwot zaległych i bieżących alimentów. W realiach tej sprawy można to było ustalić, zestawiając treść jej oświadczenia z informacjami podanymi przez sąd okręgowy o podjęciu przez nią czynności związanych z wykonaniem tytułu wykonawczego za granicą.

Matka przywołała też przepisy ustawy, które stanowią, że za bezskuteczną egzekucję uważa się również niemożność wszczęcia lub prowadzenia egzekucji alimentów przeciwko dłużnikowi przebywającemu poza Polską, w szczególności z powodu braku podstawy prawnej do podjęcia czynności zmierzających do wykonania tytułu wykonawczego w miejscu zamieszkania dłużnika lub braku możliwości wskazania jego miejsca zamieszkania za granicą.

WSA uwzględnił skargę matki i orzekł o uchyleniu decyzji SKO oraz ośrodka pomocy społecznej. Sąd podkreślił, że ich stanowisko co do tego, że warunek bezskutecznej egzekucji nie został spełniony z powodu nieprzedłożenia stosownego zaświadczenia od komornika, nie jest uzasadnione w realiach tej sprawy. Zwraca uwagę, że dokumenty złożone przez matkę świadczą o tym, że postępowanie dotyczące egzekucji alimentów od ojca dziecka odbywa się w trybie rozporządzenia Rady (WE) nr 4/2009 z 18 grudnia 2008 r. w sprawie jurysdykcji, praw właściwego uznawania i wykonywania orzeczeń oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych. W takim przypadku organem egzekucyjnym

nie jest komornik sądowy, którego jurysdykcja rozciąga się wyłącznie na teren Polski, lecz organ egzekucyjny innego państwa. Przy czym na gruncie wspomnianego rozporządzenia wnioski o dochodzenie należności alimentacyjnych jest składany do właściwego sądu okręgowego. Zatem od matki ubiegającej się o świadczenia z FA, która nie może egzekwować alimentów za pośrednictwem komornika z powodu nieprzebywania dłużnika w kraju, nie można żądać dostarczenia wystawionego przez niego zaświadczenia.

Ponadto WSA przypomniał, że art. 15 ust. 4 pkt 3 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, który określa rodzaj dokumentów potwierdzających bezskuteczność egzekucji, mówi nie tylko o zaświadczeniu organu egzekucyjnego, ale też oświadczeniu potwierdzającym ten fakt. Zatem nie w każdym przypadku zaświadczenie komornika jest jedynym dokumentem poświadczającym nieskuteczność egzekucji. Dlatego, jeśli skarżąca przedstawiła pismo z sądu okręgowego, z którego wynika, że podjęła czynności celem uzyskania należności alimentacyjnych w trybie rozporządzenia Rady, to jest to wystarczające do uznania, że została spełniona przesłanka bezskuteczności egzekucji.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie
z 21 marca 2019 r., sygn. akt II SA/Ol 184/19**

12. Skończenie 25 lat przez członka rodziny wyklucza z jej składu

Mężczyzna wnioskujący o przyznanie świadczenia z FA otrzymał decyzję odmawiającą wsparcia z uwagi na przekroczenia kryterium dochodowego. Złożył odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego (SKO), przy czym nie zakwestionował wysokości dochodu za rok 2017 r., ale to, że niesłusznie za członka rodziny nie został uznany jego brat. W efekcie został on podzielony przez dwie, a nie trzy osoby w rodzinie. Tymczasem brat skończył 25 lat dopiero 15 sierpnia 2017 r., a więc w trakcie roku kalendarzowego, za który weryfikowana była wysokość dochodu rodziny. Dlatego zdaniem mężczyzny jego brat powinien być uwzględniony w jej składzie przez siedem pełnych miesięcy 2017 r.

SKO nie podzieliło tej argumentacji, wskazując, że brat ukończył – w roku kalendarzowym poprzedzającym okres świadczeniowy, wiek określony w art. 2 pkt 12 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom

uprawnionym do alimentów, pozwalający zaliczyć daną osobę do grona członków rodziny, więc słusznie nie został włączony w jej skład.

Po tym rozstrzygnięciu mężczyzna złożył skargę do WSA. Zarzucił w niej, że przepisy należy uwzględniać całościowo, tj. badać dochód oraz liczbę członków rodziny za ten sam rok, czyli 2017 r. A w tym właśnie roku, jego rodzina składała się najpierw z trzech osób, a od 15 sierpnia z dwóch. Sąd jednak oddalił skargę. Uzasadnił to tym, że liczbę osób w rodzinie określa się według stanu rodziny istniejącego na dzień złożenia wniosku o przyznanie świadczeń z FA. Przepisy nie pozwalają na etapie ustalania i aktualizacji dochodu osiągniętego w roku bazowym oraz ewentualnie uzyskanego lub utraconego po tym roku, uwzględniania także innych okoliczności – w tym tego, że w pewnym momencie roku bazowego, w składzie rodziny było więcej osób, natomiast później ich liczba uległa pomniejszeniu. Regulacje zawarte w ustawie rozróżniają sytuację, w której następuje zmiana składu rodziny od sytuacji, w której jest uzyskanie lub utrata dochodu przez członka rodziny. Są to dwie różne okoliczności i sama zmiana składu osobowego rodziny nie może być utożsamiana z uzyskaniem lub utratą dochodu. Oznacza to, że organ pierwszej instancji w prawidłowy sposób ustalił zarówno dochód rodziny skarżącego jak i jej skład za 2017 r.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu
z 23 maja 2019 r., sygn akt IV SA/Po 273/19**

13. Gdy dziadkowie płacą alimenty za ojca, nie można przyznać świadczeń z FA

Matka wnioskuje o świadczenia z funduszu na dziecko. Ośrodek pomocy społecznej wydał decyzję negatywną. W uzasadnieniu do niej wyjaśnił, że na mocy wyroku sądu okręgowego ojciec dziecka został zobowiązany do ponoszenia kosztów jego utrzymania w wysokości 300 zł miesięcznie. Następnie, w związku z niewywiązywaniem się przez niego z obowiązku płacenia alimentów, sąd rejonowy zasądził na rzecz małoletniego alimenty ze strony dziadków ojca. W efekcie ośrodek uznał, że skoro obowiązek alimentacyjny dziadków jest spełniany w pełnej wysokości, odpowiadającej kwocie alimentów zasądzonych od ojca dziecka (potwierdziła to jego matka), to w świetle art. 132 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, na dziadków uprawnionego nałożono ali-

menty o charakterze zastępczym. Te zaś podlegają możliwości zwrotu w trybie art. 140 kodeksu od osoby zobowiązanej w pierwszej kolejności.

Matka wniosła o uchylenie tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego (SKO). Uzasadniała to tym, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, alimenty dziadków na rzecz wnuków mają charakter uzupełniający, a ich obowiązek alimentacyjny nie polega na przerzuceniu na nich niespełnionego obowiązku rodziców dzieci. Zauważyła, że wyrok sądu obligujący dziadków dołożenia na utrzymanie wnuka, nie anuluje wyroku zobowiązującego do tego ojca w stosunku do dziecka.

Kolegium nie znalazło jednak podstaw do uchylenia decyzji ośrodka pomocy społecznej. Wyjaśniło, że alimenty zastępcze, o których mowa w art. 132 kodeksu odnoszą się do przypadków, gdy uzyskanie na czas potrzebnych środków utrzymania od głównego dłużnika alimentacyjnego nie jest możliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Skoro więc, obowiązek alimentacyjny ze strony dziadków jest spełniany w pełnej wysokości odpowiadającej kwocie alimentów zasądzonych od ojca dziecka, to świadczenie z FA nie przysługuje.

Decyzja SKO została zaskarżona przez matkę do WSA. Jej zdaniem o tym, że domagała się alimentów o charakterze uzupełniającym świadczy to, że zgodnie z pozwem żądała przyznania od dziadków swojego dziecka 400 zł, a alimenty od ojca zostały przyznane w kwocie 300 zł. Sąd nie podzielił zarzutów i odrzucił skargę. Stwierdził, że dobrowolna realizacja zobowiązania przez dłużnika alimentacyjnego lub podmiotu zobligowanego do tego w dalszej kolejności, ma wpływ na możliwość przyznania uprawnionemu świadczeń z FA. Dopiero w sytuacji, gdy rodzic albo osoba zobowiązana w dalszej kolejności nie wywiązuje się z płacenia na utrzymanie dziecka, środki te zastępczo wykląda państwo w ramach konstytucyjnego obowiązku wspierania rodziny (art. 71 Konstytucji RP). Pomocnicze działanie państwa ogranicza się do tych przypadków, gdy rodzice wychowujący dzieci, pozbawieni alimentów, nie są w stanie samodzielnie zaspokoić potrzeb w zakresie utrzymania dziecka.

Jednocześnie w ocenie sądu organy niższej instancji dokonały prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz prawidłowej wykładni art. 132 kodeksu. Słusznie bowiem uznały, że w rozpatrywanym stanie faktycznym alimenty uiszczane przez dziadków – w pełnej wysokości odpowiadającej kwocie zasądzonej od ojca – mają charakter zastępczy.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach
z 28 września 2017 r. sygn. akt IV SA/GI 152/17**

14. Egzekucja alimentów jest nieskuteczna również, gdy postępowanie prowadzi syndyk

Matka wystąpiła o przyznanie pomocy finansowej z FA dla dwóch córek. Ośrodek pomocy społecznej odmówił ich przyznania, powołując się na to, że komornik sądowy w grudniu 2016 r. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi alimentacyjnemu, w związku z ogłoszeniem jego upadłości. Zdaniem urzędu, prowadzący postępowanie upadłościowe syndyk nie jest organem egzekucyjnym i nie może wystawić zaświadczenia o bezskutecznej egzekucji alimentów.

Podobne stanowisko przedstawiło Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO), do którego odwołała się matka. Jej kolejnym krokiem była więc skarga do WSA w Wrocławiu. Zarzuciła w niej błędną wykładnię pojęcia bezskutecznej egzekucji, zawartą w przepisach ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Wyraża się ona w przyjęciu, że bezskuteczna egzekucja alimentów może być stwierdzona wyłącznie w postępowaniu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego i na wykluczeniu możliwości stwierdzenia jej, w sytuacji, gdy w stosunku do dłużnika jest prowadzone postępowanie upadłościowe, a zaspokojenie wierzytelności alimentacyjnych w jego ramach przez syndyka jest nieskuteczne z powodu braku środków w masie upadłości. Dodatkowo bezskuteczność egzekucji w świetle art. 2 pkt 2 ustawy oznacza zarówno sytuację, w której dłużnik nie uiszcza alimentów jak i nie ma prawnej możliwości wyegzekwowania od niego tych należności.

WSA stwierdził, że skarżąca miała rację co do wadliwej wykładni definicji bezskuteczności egzekucji przyjętej przez organy niższej instancji. Sąd podkreślił, że możliwe jest egzekwowanie zaległych alimentów na podstawie ustawy – prawo upadłościowe i naprawcze. W razie wszczęcia postępowania upadłościowego, to prowadzone przez komornika zostaje wprowadzone umorzone, ale egzekwowanie należności odbywa się dalej – z udziałem syndyka i w trybie określonym w ustawie o prawie upadłościowym. Zaznaczył przy tym, że zasądzone wyrokiem sądowym lub ugodą sądową należności alimentacyjne podlegają zaspokojeniu w postępowaniu upadłościowym. Ponadto osoba ubiegająca się o świadczenia z FA może zamiast zaświadczenia komornika o bezskutecznej egzekucji dołączyć do wniosku oświadczenie w tej sprawie, co zrobiła skarżąca. Co więcej złożyła też pismo od syndyka, informujące, że brak jest środków w masie upadłości na zaspokojenie roszczeń alimentacyjnych.

Od tego wyroku skargę kasacyjną do NSA złożyło SKO. Kolegium podkreśliło, że dokonując interpretacji pojęcia bezskutecznej egzekucji nie można pominąć tego, że uprawnienie do świadczeń z FA jest skorelowane z obowiązkami dłużnika alimentacyjnego, który m.in. jest zobligowany do zwrotu pieniędzy do wysokości wypłaconych świadczeń z funduszu. Dlatego pojęcie to powinno być wykładane ściśle, aby dłużnicy nie mieli podstaw do ich kwestionowania. Organ dodał też, że złożenie oświadczenia jest możliwe, o ile egzekucja się toczy, a zaświadczenie syndyka nie może zastąpić tego wydawanego przez komornika sądowego.

NSA uznał jednak, że skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie. Wskazał, że przesłanka bezskutecznej egzekucji alimentów dotyczy takiego stanu, kiedy nie jest możliwe uzyskanie w żaden prawnie dopuszczalny sposób należności z majątku dłużnika i w związku z tym konieczna jest pomoc finansowa państwa osobom uprawnionym. Zdaniem NSA, nie jest trafne stanowisko SKO, że umorzenie postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika alimentacyjnego oznacza automatycznie, że nie zachodzi już bezskuteczność egzekucji. W żadnym razie nie można też przypisywać temu orzeczeniu skutków w postaci braku jakichkolwiek możliwości uzyskania należności z majątku upadłego. Wobec tego należy uznać, że wspomniane pojęcie nie jest determinowane tylko i wyłącznie przez zaświadczenie wystawione przez komornika, ale obiektywnie istniejącymi okolicznościami stanu faktycznego, prowadzącymi się do niewyegzekwowania od dłużnika w okresie dwóch ostatnich miesięcy kwoty zaległych i bieżących alimentów. W ocenie NSA wykładnia art. 2 pkt 2 ustawy dokonana przez SKO stoi również w sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Nie można bowiem różnicować wierzycieli alimentacyjnych w dostępie do świadczeń z FA pod kątem tego, czy dłużnik skorzystał z możliwości ogłoszenia upadłości czy nie.

**Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 maja 2019 r.,
sygn. akt I OSK 3441/18**

15. Umorzenie zaległości czynszowych stanowi dochód rodziny

Do ośrodka pomocy społecznej wpłynął wniosek o przyznanie pieniędzy z FA na okres świadczeniowy 2016/17. Matka otrzymała decyzję odmowną z uwagi na przekroczenie kryterium dochodowego. Kobieta

nie zgodziła się z tym rozstrzygnięciem, bo jej zdaniem do dochodu rodziny błędnie zostały zaliczone kwoty stanowiące umorzenie zaległości czynszowych.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie podzieliło tych zastrzeżeń. Wskazało, że w myśli art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, źródłami dochodu są także inne źródła dochodu od tych, które zostały enumeratywnie wyliczone w tym przepisie. Należy uznać, że dochodem w rozumieniu tej ustawy, są wszelkie przychody, z różnych – niewymienionych w tej ustawie źródeł – jeśli nie stanowi ona wyrażnie, że nie podlegają one opodatkowaniu. Wobec tego SKO uznało, że umorzenie czynszu jest źródłem dochodu w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy. Jego kwota podlega więc uwzględnieniu w dochodzie rodziny brany pod uwagę przy ustalaniu prawa do świadczeń z FA.

Matka zaskarżyła decyzję SKO do WSA. Swoje zarzuty uzasadniła tym, że kwota należności z tytułu czynszu przez wzgląd na trudną sytuację socjalno-bytową dłużnika stanowi w istocie specyficzną postać świadczenia z pomocy społecznej w rozumieniu art. 21 ust. 1 pkt 79 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, na rzecz tej osoby i jako przychód wolny od podatku, nie podlega wliczeniu do dochodu rodziny. Dodała też, że naczelnik urzędu skarbowego, biorąc pod uwagę trudną sytuację rodziny umorzył należny podatek z tego tytułu.

WSA orzekł, że skarga nie jest zasadna. Podkreślił, że w rozstrzyganej sprawie kluczową kwestią jest dokonanie oceny, czy organy administracji prawidłowo przyjęły za dochód umorzoną przez prezydenta miasta kwotę będącą zaległością z tytułu należności czynszowych – innymi słowy czy był to przychód podlegający opodatkowaniu na zasadach określonych w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. Sąd wyjaśnił, że wprowadzone w art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy, pojęcie innych źródeł przychodów podlegających opodatkowaniu, zostało skonkretyzowane w art. 20 ust. 1 ustawy jako w szczególności „inne, nieodpłatne świadczenia, nienależące do przychodów”. Wprowadzie to pojęcie nie zostało zdefiniowane w ustawie, tym niemniej w orzecznictwie ugruntowany został pogląd, że ma ono szerszy zakres niż w prawie cywilnym i obejmuje wszystkie zjawiska gospodarcze i zdarzenia prawne, których następstwem jest uzyskanie korzyści kosztem innego podmiotu lub których skutkiem jest nieodpłatne, tj. nie związane z kosztami, przysporzenie majątku tej osobie – mające konkretny wymiar finansowy. Za inne nieodpłatne świadczenia uważa się również wartości otrzyma-

nych świadczeń w naturze, bo przychodem są nie tylko aktywa zwiększające majątek podatnika, ale również zmniejszenie jego pasywów.

Zdaniem WSA tego rodzaju nieodpłatnym świadczeniem jest umorzenie wymagalnych należności ciążących na osobie fizycznej, wynikłych z zawartej przez nią umowy. Rezygnacja z tych świadczeń przez wierzyciela stanowi w istocie zwolnienie dłużnika z długu i oznacza uzyskanie przez niego podlegającego opodatkowaniu nieodpłatnego świadczenia wyrażającego się w zmniejszeniu określonych ciężarów majątkowych. Ponadto w opinii sądu umorzenie zaległości czynszowych nie mieści w pojęciu świadczeń z pomocy społecznej. Ich zamknięty katalog został bowiem określony w art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o pomocy społecznej, co nie pozwala na przyporządkowanie im innych świadczeń. W konsekwencji dochód rodziny został obliczony w prawidłowy sposób.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 16 maja 2017 r., sygn. akt IV SA/Wr 121/17

- kto może się ubiegać o świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego
- ile wyniesie od października 2019 r. nowy próg kryterium dochodowego
- co można zyskać na alimentach natychmiastowych i jak o nie wystąpić
- jak wyliczyć dochód na jednego członka rodziny do ubiegania się o świadczenia z FA
- co zrobić, gdy w trakcie pobierania świadczenia rodzic uzyska dodatkowy dochód
- co grozi dłużnikom alimentacyjnym

